

## Nad morzem



## 60 specjalistów naszego rolnictwa wyjechało do ZSRR

WARSZAWA (PAP) 14. 8.

Na zaproszenie Ministerstwa Rolnictwa ZSRR — 14 bm. wyjechała do Związku Radzieckiego 60 osobowa grupa specjalistów naszego rolnictwa.

W czasie 10 dniowego pobytu w Związku Radzieckim nasi specjaliści zapoznają się z osiągnięciami rolnictwa Kraju Rad, jak również z perspektywami i kierunkami rozwoju tej gałęzi gospodar-ki.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 63.957

A

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 192 (3113) Wtorek, 15. VIII. 1961 r. Cena 50 gr

## Depesze z Polski z okazji święta narodowego KRL-D

WARSZAWA (PAP) 14. 8.  
Z okazji święta narodo-  
wego Koreańskiej Republi-  
ki Ludowo-Demokratycznej  
I sekretarz KC PZPR —  
Władysław Gomułka, prze-  
wodniczący Rady Państwa  
— Aleksander Zawadzki i  
prezes Rady Ministrów —  
Józef Cyrankiewicz prze-  
słali depeszę gratulacyjną  
na ręce przewodniczącego  
KC Partii Pracy Korei,  
przewodniczącego gabinetu  
Ministrów KRL-D Kim Ir  
Sena i przewodniczącego  
Prezydium Najwyższego  
Zgromadzenia Ludowego  
KRL-D — Coi Jen Gena.

\* \* \*  
Minister Spraw Zagra-  
nicznych Adam Rapacki  
przesłał z tej samej okazji  
depeszę gratulacyjną do  
ministra Spraw Zagranicz-  
nych KRL-D — Pak Sen  
Czera.

## Polskie fabryki wędrują w świat

### Eksportujemy: cukrownie, chłodnie, fabryki płyt spilśniionych, kotły, turbozespoły, piece sadzowe itd.

WARSZAWA (PAP) 14. 8.

W tych dniach Zjednoczenie Przemysłu Budowy Maszyn Ciężkich zakończyło dostawy maszyn i urządzeń dla cu-  
krowni, która budowana jest w Wietnamie północnym —  
pod Hanoi. Obecnie trwają tam pod kierunkiem ok. 50-oso-  
bowej grupy polskich fachowców intensywne prace monta-  
żowe. Uruchomienie cukrowni nastąpi w listopadzie br.

Również w tych dniach rozpoczęto pierwsze dostawy urządzeń dla cukrowni budowanej w Grecji w miejscowości Serrai koło Salonik. 3 września br. nastąpi tam uroczyste rozpoczęcie budowy, połączone z wmurowaniem kamienia węgielnego. W trakcie realizacji znajdują się dostawy dla cukrowni w ZSRR i Iranie. Nadmienić przy tym trzeba, że głównym odbiorcą polskich cukrowni jest Związek Radziecki, gdzie sprzedaliśmy już ich kilka, a w pieciolatce przewiduje się dostawę 15 tego typu obiektów.

Oprócz cukrowni, które stanowią najpoważniejszą pozycję eksportową z innych obiektów przemysłowych wymienić trzeba dostawy chłodni dla ZSRR, fabryk płyt spilśniionych dla ZSRR i ChRL, kotłów i turboze-

społów o mocy 50 MW dla ChRL, pieców sadzowych (do chemicznej przeróbki sadzy) dla Rumunii, urządzeń dźwigowych i innych.

## Jak przygotowywał się do lotu kosmonauta nr 2

MOSKWA (PAP) 14. 8.

Radziecki kosmonauta nr 2 Herman Titow już dwa razy spędził dobę na pokładzie „Wostoka-2”. Raz w Kosmosie — 6 i 7 sierpnia, zaś drugi raz, a właściwie pierwszy, w jednym z pomniejszych radzieckiego ośrodka szkolenia kosmonautów.

Artykuł na temat przygotowań Titowa do lotu w Kosmos zamieścił w ostatnim numerze tygodnik „Ogonyk”.

Do nieważkości przyzwyczajał się kosmonauta w specjalnym aparacie. Okresy utraty ciężaru były podczas tej próby krótkie. Nic nie ważył Titow musiał wykonywać rozmaite ćwiczenia, które pozwalały stwierdzić, w jakim stopniu potrafi w tym stanie koordynować swoje ruchy. Bardziej wiele ćwiczeń polegało na trafilaniu ołówkiem do różnych otworów. Po pierwszym tego rodzaju locie major Titow zapisał w swoim zeszycie: „W stanie nieważkości odczuwałem niezwykłą lekkość. Ćwiczenia na dokładność koordynacji ruchów wykonuję bez trudu. Stan nieważkości jest przyjemny, chce mi się śpiewać. Wszystkie przedmioty pływają...”.

Wiele godzin spędził kosmo-  
Ciąg dalszy ze str. 1

## Samolot USA zgubił silnik

LONDYN (PAP) 14. 8.

Dwumotorowy samolot amerykański, który odbywał lot do baz amerykańskich położonych na terytorium W. Brytanii przelatując nad miejscowością New Galway w Szkocji zgubił silnik. Mimo uszkodzenia samolotu lotnikowi udało się bezpiecznie wylądować. Samolot wiozą 13 pasażerów. Silnik odpadł od kadłuba w 15 minut po opuszczeniu lotniska w Prestwick.

## Sprawa Algierii w ONZ

NOWY JORK (PAP) 14. 8.

Sekretariat generalny ONZ opublikował w poniedziałek tekst listu i memorandum, w których 29 krajów afroazjatyckich żąda wpisania problemu algierskiego na porządek dzienny XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (Rozpoczynającej się we wrześniu br.).

## A. Mikojan w Japonii

TOKIO (PAP) 14. 8.

Wicepremier ZSRR Anastas Mikojan przybył w poniedziałek do Tokio witany przez liczne zgromadzoną ludność stolicy Japonii.

Dziś Mikojan dokona uroczystego otwarcia radzieckiej wystawy przemysłowej. Wystawa ta, która będzie czynna przez około 2 tygodnie, należy do największych wystaw zagranicznych Związku Radzieckiego.

## Pogrzeb A. Stawara

WARSZAWA (PAP) 14. 8.

14 bm. w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie spoczęły zwłoki wybitnego pisarza, czołowego przedstawiciela marksistowskiej krytyki literackiej w Polsce — Andrzeja Stawara.

## Nowe zamachy w Górnej Adydze

RZYM (PAP) 14. 8.

W poniedziałek eksplozje materiałów wybuchowych podrzuczonych przez nacjonalistów niemieckich uszkodziły w pobliżu Ponte Gardena dwa słupy podtrzymujące przewody wysokiego napięcia.

## POGODA

Chmurno z przejaśnieniami, możliwość przelotnych opadów. Temperatura maksymalna 20 stopni C. Wiatry umiarkowane południowe i południowo-zachodnie, skrajające na zachodnie.

## W Berlinie po ostatnich decyzjach rządu NRD

### Prasa brytyjska nawołuje do rokowań

BERLIN (PAP) 14. 8.

Jak donosi berliński korespondent PAP red. Roszkowski, decyzje rządu NRD, mające na celu ukroczenie prowadzonej systematycznie z Berlina zachodniego dywersyjnej działalności, są

konsekwentnie wcielane w życie. Zamknięte zostały niezliczone dotychczas przejścia między zachodnimi sektorami miasta a stolicą NRD. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych NRD, uruchomiono 13 punktów, w których można przechodzić granicę. Są one zlokalizowane w najważniejszych częściach miasta.

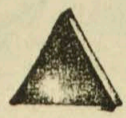
W ten sposób ustawniono normatywne granice państwowe pomiędzy NRD, a tą częścią miasta, z której oddawna — a ostatnio coraz bardziej aktywnie — prowadzona była działalność wroga wobec NRD. Postawiono tamę dla placówek szpiegowskich, których w zachodnim Berlinie jest dziesiątki.

Mieszkańcy Berlina — zarówno obywatele stolicy NRD, jak i nie poddający się szerzonej przez władze bōńskie obywatele jego sektorów zachodnich przyjęli ze zrozumieniem ostatnie zarządzenia NRD, które chociaż spowodują — mówi się o tym otwarcie — pewne trudności w komunikacji, położą jednak tamę dywersji.

Wszyscy słuchali rano komunikatów radia NRD o decyzjach władz. Na ulicach demokratycznego Berlina rozdawano ulotki z tekstami uchwał i komunikatów. Ruch podróźnych na kolei miejskiej jest na razie mały, trzeba najpierw zapoznać się z nowym rozkładem jazdy.

Rząd bōński otrzymał dziś przy Bramie Brandenburskiej odpowiedź, na dwunastoletnią fałszywą politykę w sprawie Niemiec — oświadczył w niedziele wieczorem członek Bundestagu z ramienia SPD Gustav Heinemann w związku z ostatnimi posunięciami władz NRD w sprawie Berlina. Heinemann określił wydarzenia z dnia 13 bm. jako „nową klęskę nieudolnej polityki Adenauera”.

Nowe decyzje władz Niemieckiej Republiki Demokratycznej w



Każda chwila pogody daje wiele radości...  
CAF — fot. Kopeć

## Rządowa delegacja NRD w Polsce

WARSZAWA (PAP) 14. 8.

14 bm. w godzinach porannych przybyła do Warszawy rządowa delegacja NRD. W skład delegacji, której przewodniczy wicepremier NRD Bruno Leuschner, wchodzi: wiceminister Handlu Zagranicznego — Carl Eckloff, odpowiedzialni pracownicy KC SED — Volkmar Winkler i Friedrich Zeiler oraz radca w Urzędzie Rady Ministrów — Friedrich Macher.

## Od 1 bm. nowe prawo budowlane

WARSZAWA (PAP) 14. 8.

14 bm. weszła w życie nowa ustawa o prawie budowlanym. Opracowanie nowego prawa budowlanego było konieczne ze względu na inflacyjne przepisów w tej dziedzinie. Uprzednia ustawa tego rodzaju pochodziła z 1928 r. i nie odpowiadała już wymaganiom obecnie stawianym budownictwu. Była ona uzupełniana wielką ilością przepisów (obejmują one łącznie kilkadziesiąt tomów), w których „gubili się” nawet wytrawni znawcy. Oto co na temat nowej ustawy o prawie budowlanym mówi przedstawicielowi PAP wicedyrektor Departamentu Nadzoru Budowlanego KBUA — Stanisław Serejko.

Ustawa ściśle określa zakres obowiązków i praw inwestorów. Inwestor spółdzielczy i społeczny może np. realizować in-

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

## Kosmonauci



Radzieccy kosmonauci Herman Titow i Jurij Gagarin. CAF

## Przywódca afrykańskiego ruchu narodowego Kenyatta - wolny

LONDYN (PAP) 14. 8.

Jak donosi z Nairobi (Kenia) korespondent agencji Reutersa, przybył tam przywódca ruchu narodowego Kenii i znany bojownik o wolność narodów afrykańskich, Jomo Kenyatta.

W roku 1953 Kenyatta za czynny udział w walce wywołanej został skazany przez angielskie władze kolonialne na 7 lat więzienia. Po wyjściu z więzienia Kenyatt został deportowany do północnej części Kenii, gdzie w miejscowości Lodwar a następnie Maralal przebywał pod dozorem policji.

## Brytyjczycy oddają broń policji

LONDYN (PAP) 14. 8.

Przed kilku dniami rząd brytyjski wydał dekret domagający się od mieszkańców W. Brytanii składania na ręce policji wszelkiej posiadanej przez nich broni i amunicji.

W cztery dni po ogłoszeniu dekretu oddano ponad tysiąc karabinów, bagnetów i innej broni. Oczekuje się, iż przed upływem amnestii policja otrzyma ponad 4 tys. szt. broni. Podobny dekret ogłoszony wkrótce po zakończeniu drugiej wojny spowodował oddanie policji 76 tys. szt. broni.

## Kuba zwalnia amerykański samolot pasażerski

WASZYNGTON (PAP) 14. 8.

Władze kubańskie wyraziły zgodę na zwolnienie amerykańskiego samolotu pasażerskiego „Electra” który w dniu 24 lipca br. z 72 pasażerami na pokładzie wylądował na lotnisku w Hawanie. Jednocześnie władze amerykańskie zwolnia kubański statek patrolowy, uprowadzony przez grupę kontrrewolucjonistów do jednego z portów na florydzie.

## Pożary lasów

NOWY JORK (PAP) 14. 8.

W amerykańskim stanie Montana od kilkunastu dni szaleją pożary lasów. Dotychczas ogień zniszczył ponad 12 tys. ha lasów. W akcji ratowniczej bierze udział 1.400 osób, a w pożarze poniosły śmierć 3 osoby.



■ **BUDAPEST.** — Specjalna komisja rządowa powołana do badania przyczyn katastrofy lotniczej, która wydarzyła się w Budapeszcie 6 bm, i spowodowała śmierć 30 osób — ogłosiła oficjalny komunikat.

Komunikat podkreśla, że całkowitą winę za tragiczną katastrofę ponosi załoga, która pilotowała samolot typu Dakota. Jak wykazało śledztwo, załoga kilkakrotnie złamała dyscyplinę i obowiązujące przepisy. M. in. piloci zaprosili do swej kabiny znajomych i popisywali się lecąc na bardzo niskim pułapie i dokonując niedozwolonych ewolucji. W wyniku zbieżenia samolotu z wyznaczonym kursem i zmiany wysokości oraz próby wykonania przez załogę ostrego zakrętu, samolot spadł między dwa domy przy ulicy Lumumbi. W wyniku katastrofy zginęła 4-osobowa załoga, 23 pasażerów oraz 3 osoby przechodzące ulicą.

Komisja podkreśla, że stan techniczny samolotu był bez zarzutu.

■ **PARYŻ.** — W poniedziałek przed południem delegacja francuska z ministrem Finansów Wilfridem Baumgartnerem opuściła specjalnym samolotem podparyskie lotnisko Orly udając się do Moskwy w związku z otwarciem wystawy francuskiej. Na pokładzie samolotu znajdowało się 71 osób, w tym wielu parlamentarzystów, wybitnych osobistości i dziennikarzy.

■ **NOWY JORK.** — we wschodnich i zachodnich częściach Kanady szaleją pożary lasów. Najtragiczniejsza sytuacja wytworzyła się na Nowej Fundlandii, gdzie lasy płoną od przeszło 2 miesięcy. W piątek ewakuowano 4 wioski rybackie zagrożone przez pożar.

■ **KRAKÓW.** — 13 bm. nad ranem pod Olkuszem na bocznicę kolejowej wodociągowej z Rabstyna do fabryki celulozy w Kluczkach nastąpiło zderzenie się dwóch pociągów towarowych. W wyniku zderzenia 5 wagonów zostało całkowicie rozbitych, zaś manewrowy Jan Jurczyk doznał ciężkich obrażeń ciała.

■ **MOSKWA.** — W środę przybył do Moskwy premier rządu Węgierskiej Republiki Ludowej Ferenc Münnich, który udaje się do Indonezji na zaproszenie prezydenta Sukarno.

■ **LONDYN.** — Według ostatnich doniesień, sytuacja w Anglii jest nadal napięta. Nie ustają zbrojne starcia powstańców z wojskami kolonialnymi. W sobotę skierowano do Anglii statek transportowy „Vera Cruz” z trzema tysiącami żołnierzy portugalskich na pokładzie.

■ **ZAKOPANE.** — Nie udało się turystom ubiegać niedziela w Tatrach. Przez cały dzień padał w Zakopanem bez przerwy ulewny deszcz, który spowodował, że uczestnicy liczone tu przybyłych wycieczek, nawet nie wychodzili z autokarów. Wielkim oczekiwaniem przymusowym powodzeniem cieszyły się schroniska wysokogórskie, w których zostały uwiecznione grupy turystów przybyłe tu w sobotę.

■ **PARYŻ.** — Celnicy francuscy rozpoczęli w sobotę 24-godzinny strajk o podłożu ekonomicznym. Forma strajku jest niecodzienna: celnicy stawili się do pracy podczas której, przestępowali co do litery wszystkich przepisów i poddają skrupulatnej rewizji wszystkie rzeczy przybywających turystów, co powoduje olbrzymie „korki” na lotniskach i przejściach granicznych. Na podparyskim lotnisku Orly liczne samoloty wystartowały na skutek tej akcji z opóźnieniem.

■ **BOGOTA.** — Ze stolicy Kolumbii donoszą, że w ostatnim miesiącu zanotowano 24 wypadki porwania dzieci w wieku od 18 miesięcy do 12 lat, przez zorganizowane bandy kidnapatorów. Policie z trudem zapobiegają zliczowaniu przez wzburzonych rodziców jednego ze schwytych dzieci kidnapatorów. Na dzieci wychodzące ze szkół czekają codziennie tłumy rodziców, którzy sami odprowadzają je do domów. W stanie Pereira Saldaś gdzie było najwięcej wypadków porwania, policie postawiono w stan pogotwia.

■ **PARYŻ.** — Trzech zamaskowanych osobników, w tym jeden uzbrojony w karabin maszynowy, skradło ze sklepu jubilerskiego w Cannes biżuterię wartości 300 tys. nowych franków. Uciekającym złodziejom próbował przeszkodzić turysta angielski. Został on uderzony kolbą w głowę i stracił przytomność. Przepuszczają się, że bandyci byli w wieku 19 do 25 lat.

## W Berlinie

Ciąg dalszy ze str. 1

sprawie regulacji ruchu między Berlinem wschodnim a zachodnim wywołały olbrzymie zainteresowanie na całym świecie. Do Rady Ministrów NRD napływają liczne depechy, wyrażające poparcie dla posunięć, mających na celu zachowanie pokoju.

LONDYN (PAP) 14. 8.

Wszystkie niedzielne dzienniki brytyjskie, począwszy od pisma „Reynolds News” a skończywszy na takich konserwatywnych organach prasowych, jak „Sunday Times” i „News of World” opowiadają się za podjęciem rokowań w sprawie Berlina zachodniego.

„News of World” pisze w artykule redakcyjnym, iż problem Berlina zachodniego można rozstrzygnąć bez wojny. Związek Radziecki nie chce wojny — podkreśla dziennik. Nie chcemy jej również my, ani też nikt inny. „News of World” wzywa mocarstwa zachodnie do podjęcia odpowiednich kroków, dopóki jeszcze nie jest za późno, dla ostatecznego napiecia, wywołanego sprawą zachodniego Berlina.

PARYŻ (PAP) 14. 8.

Agencja France Presse donosi w depechy z Berlina:

Ruch drogowy, kolejowy i lotniczy między NRF a Berlinem zachodnim jest absolutnie normalny. Loty sojusznicznych samolotów pasażerskich i wojskowych przez korytarze powietrzne do

Berlina odbywają się normalnie. Bezpieczeństwo tych lotów jest nadal zagwarantowane przez „ośrodek bezpieczeństwa powietrznego w Berlinie, w którym zgodnie współpracują oficerowie radzieccy, amerykańscy, brytyjscy i francuscy”.

W Laosie

### Rebelianci przechodzą na stronę legalnego rządu

PEKIN (PAP) 14. 8.

Rozgłoszenia radiowa „Głos Laosu” podała w niedzielę, że na stronę wojsk legalnego rządu laotańskiego przeszło niedawno ponad 30 żołnierzy z rebelianckiego garnizonu Lao Ngam (prowinca Savan w południowym Laosie). Żołnierze ci zbuntowali się przeciwko swym dowódcom oraz rozbili i zatrzymali w areszcie 72 innych żołnierzy rebelianckich. Podczas starcia zbrojnego w garnizonie Lao Ngam zginęło 20 żołnierzy Nosavana.

W Tunezji

### Nowe akty agresji francuskiej

PARYŻ (PAP) 14. 8.

Korespondent TASS donosi z Tunisu o nowych aktach agresji wojsk francuskich w rejonie granicy tunezyjsko-algierskiej. Kolumna wojsk francuskich, w której skład wchodziły oddziały piechoty i czołgi, wspierane przez 4 lekkie bombowce typu „V-26” wargnęła na terytorium Tunezji, została jednak odparta przez wojska tunezyjskie.

12 bm. tunezyjska straż graniczna i obwód Ain-Draham zostały ostrzelane przez artylerię francuską z terytorium Algierii.

### Niepokój w Paryżu

PARYŻ (PAP) 13. 8.

Korespondent TASS donosi z Paryża, że na ulicach miasta gęsto krążą patroli żandarmów z tak zwanych „republikańskich kompanii bezpieczeństwa”.

Ubiegłej nocy patroli te zatrzymywały pojazdy na ulicach i placach miasta w najbardziej ożywionym ruchu w celu wylegitymowania obsługi i pasażerów oraz rewidowania bagażników. Przeszukiwano także wszelkie skrytki oraz zapisywano numery pojazdów. Szczególnie ścisłą kontrolę przeprowadzano na ulicach prowadzących w kierunku rezydencji prezydenta Francji — Pałacu Elizejskiego.

Gdy przedstawiciele prasy zwrócili się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z pytaniem, jaki jest cel tych posunięć, otrzymali odpowiedź, jakoby wchodziła w grę „zwykła kontrola”.

Korespondent TASS stwierdza, że nasilenie kontroli policyjnej wiąże się z uporczywymi pogłoskami o nowym puczu wojskowym, wyznaczonym jakoby na 15 bm. Rozpowszechnianie tych pogłosek zbiega się z nasileniem aktywności ultrasów na całym terytorium kraju i w Algierii.

## Dziś 16 rocznica wyzwolenia Korei



Korea posiada — proporcjonalnie do zajmowanego terytorium — bardzo wiele bogactw mineralnych. Toteż prowadzi się tam intensywne badania geologiczne. NA ZDJĘCIU: ekipa geologiczna, pracująca w prowincji Południowy Whang-hai, odkryła nowe złoża rudy. CAF

### USA przygotowują nowe propozycje rozbrojeniowe?

NOWY JORK (PAP) 14. 8.

Główny doradca prezydenta Kennedy'ego do spraw rozbrojenia John Mac Cloy oświadczył w przemówieniu telewizyjnym, że rząd Stanów Zjednoczonych przygotowuje „plan rozbrojenia międzynarodowego”, którego szczegóły będą ogłoszone jesienią br.

J. Mac Cloy dodał, że ten plan jest obecnie uzgadniany z sojusznikami Stanów Zjednoczonych.

## NOWE PRAWO BUDOWLANE

Ciąg dalszy ze str. 1

westyje tylko w zakresie przewidzianym własnym statutem, a inwestor prywatny — tylko dla zaspokojenia potrzeb własnych, najbliższej rodziny oraz związanych z wykonywaniem zawodu. Każdy inwestor na budowie obiektu musi otrzymać pozwolenie wydane przez odpowiedni organ państwowego nadzoru budowlanego.

Ustawa przewiduje w stosunku do osób samowolnie budujących znacznie zastrzeżone sankcje karne w porównaniu z przepisami dotychczas obowiązującymi. Obiekty budowane bez pozwolenia mogą ulec przymusowej rozbiorze w przypadku, gdy zlokalizowane zostały niezgodnie z ustawą o planowaniu przestrzennym.

Są surowe kary — do jednego roku aresztu i do 50 tys. zł grzywny. Wykroczenia tego rodzaju będą obecnie rozpatrywane w trybie postępowania sądowego, a nie jak dotychczas, w trybie postępowania karno-administracyjnego. Warto zauważyć, że budownictwo samowolne występuje najczęściej na wsi, gdzie obecnie zanotowano ok. 20 tys. przypadków realizacji inwestycji bez pozwolenia. Znacznie mniej takich przypadków spotyka się w miastach.

Za wykonywanie prac budowlanych bez uprawnień mowa ustawą przewiduje kary do 3 miesięcy aresztu i 4,5 tys. zł grzywny. Obiekt budowlany musi podlegać kontroli pracowników służby architektonicznej — budowlanej nie tylko w trakcie budowy, ale również i później — w czasie jego użytkowania.

gąc kontroli pracowników służby architektonicznej — budowlanej nie tylko w trakcie budowy, ale również i później — w czasie jego użytkowania.

### Jak przygotowują się do lotu kosmonauta nr 2

Ciąg dalszy ze str. 1

nauta w specjalnej komorze ciśnieniowej — charakterystyce radzieckiego kosmonauty nr 2, pochodząca ze specjalnego notatnika instytucji naukowej przygotowującej pilotów do wypraw kosmicznych:

„Titow Herman Siergiejewicz, wiek — 26 lat, wzrost — 166 cm, waga — 61 kg. Spokojny, rozsądny, bardzo energiczny, posiada umiejętność dobrej oceny sytuacji. Poważszy decyzje wykonują ją z żelazną konsekwencją”.

„Ogoniok” przytacza też następującą charakterystykę radzieckiego kosmonauty nr 2, pochodząca ze specjalnego notatnika instytucji naukowej przygotowującej pilotów do wypraw kosmicznych:

„Titow Herman Siergiejewicz, wiek — 26 lat, wzrost — 166 cm, waga — 61 kg. Spokojny, rozsądny, bardzo energiczny, posiada umiejętność dobrej oceny sytuacji. Poważszy decyzje wykonują ją z żelazną konsekwencją”.

## W interesie bezpieczeństwa i pokoju

DZIAŁALNOŚĆ dywersyjna z terenu Berlina zachodniego szkodzi nie tylko NRD, lecz narusza także interesy innych krajów obozu socjalistycznego — czytamy w Deklaracji rządów państw-sygnatariuszy Układu Warszawskiego.

W stwierdzeniu tym zawarta jest prawda, że podjęte w odpowiedzi na tę deklarację przez rząd NRD kroki dotyczące kontroli granicznej na granicy Berlina zachodniego, mają na celu obronę bezpieczeństwa wszystkich krajów socjalistycznych. Jest bowiem rzeczą zrozumiałą, że działalność dywersyjną z terenu Berlina zachodniego, której nasilenie obserwowaliśmy szczególnie w ostatnim okresie, zmierza nie tylko do podważenia ustroju socjalistycznego w NRD. Jak stwierdził w swym przemówieniu telewizyjno - radiowym premier Chruszczow, utrzymanie dotychczasowego stanu w Berlinie zachodnim, stanowiłoby dla militarnych zachodniowojennych zachętę do zwiększenia ich apetytów, które po likwidacji ustroju socjalistycznego NRD objęłyby również ziemie polskie, przywrócone nam na mocy Układu Poczdamskiego.

Postanowienia rządu NRD zmierzają do położenia kresu sytuacji, w której dla celów tej agresywnej polityki wykorzystywany jest Berlin zachodni. Ustanowienie normalnej kontroli granicznej między socjalistyczną częścią Niemiec a Berlinem zachodnim stało się

koniecznością w warunkach, kiedy Berlin zachodni przekształcony został w centralny punkt dywersyjnej i agenturalnej działalności przeciwko NRD. Jak wiadomo, jednym z elementów tej działalności było werbowanie obywateli NRD i organizowanie, jak stwierdza uchwała rządu NRD, prawdziwego handlu ludźmi, co stanowiło fragment polityki obliczonej na osłabienie NRD i rozciągnięcie również za nią militarystycznego reżimu NRF.

Jak podkreśla uchwała rządu NRD, nowe zarządzenia, dotyczące kontroli ruchu między Berlinem zachodnim a NRD, oznaczają ustanowienie kontroli, jaka obowiązuje na granicach wszystkich państw suwerennych. Zapewne, nie na wszystkich granicach, na których kontrola taka istnieje, sytuacja jest tak zapałna i nie każde państwo prowadzące te kontrole znajduje się w obliczu tak skoncentrowanej i nieprzebiegającej w środkach działalności wrogich sił, jak to ma miejsce w wypadku NRD. Jest przy tym nowym wyrazem dobrej woli ze strony NRD oraz wszystkich państw obozu socjalistycznego fakt, że spośród wielu elementów składających się na nienormalną sytuację w Berlinie zachodnim, zlikwidowane zostają, jedynie najbardziej palące z nich w nadziei, że całokształt problemu berlińskiego stanie się przedmiotem rokowań międzynarodowych.

Ograniczenia dotyczą jedynie sił, które prowadzą działalność wrogą pokojowi i bezpieczeństwu w Europie. Nie ulega przy tym

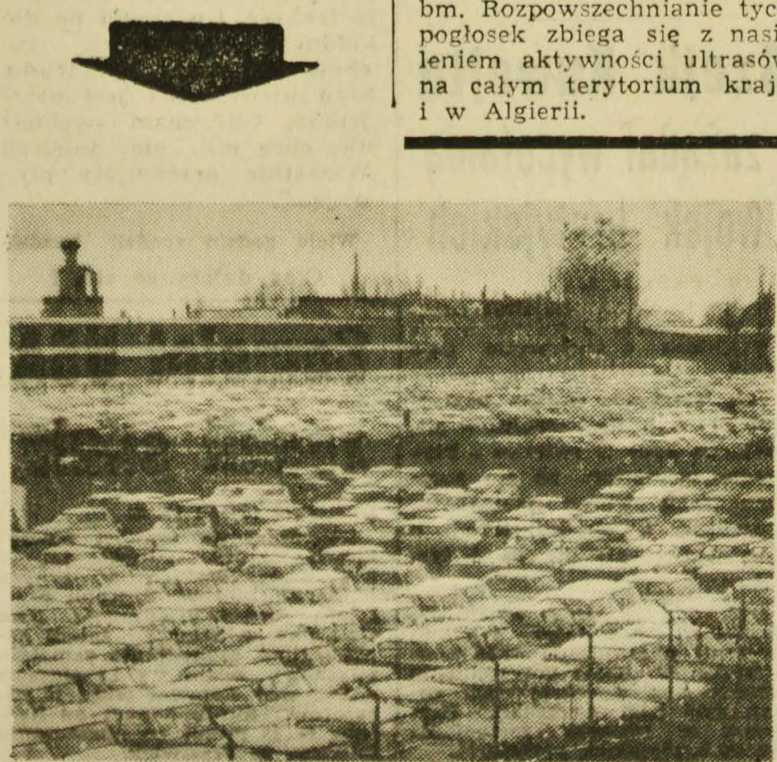
watpliwości, że gdyby wielokrotnie apelę ZSRR, NRD i innych krajów socjalistycznych w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto nie pozostawały dotąd bez echa, gdyby mocarstwa zachodnie nie odpowiedziały na nie wzmocnionymi zbrojeniami, a NRF — rozszerzeniem działalności agenturalnej i dywersyjnej prowadzonej przeciwko NRD z Berlina zachodniego, to nie powstałaby obecnie konieczność podjęcia odpowiednich środków bezpieczeństwa na granicy między Berlinem zachodnim a demokratyczną częścią Niemiec.

KROKI, do podjęcia których zmuszona została NRD w obronie bezpieczeństwa swego kraju oraz wszystkich państw socjalistycznych, wskazują dobitnie jak bardzo palącą jest sprawa nawiązania rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i rozwiązania problemu Berlina zachodniego na drodze rozmów wszystkich zainteresowanych państw. Jak dawał temu wyraz niejednokrotnie obóz socjalistyczny nie idzie w tych rokowaniach o naruszenie czyichkolwiek interesów czy prestiżu. Wyssuwając konsekwentnie postulat rokowań państwa socjalistyczne kierują się wyłącznie dążeniem do likwidacji ogniska niepokoju w Europie oraz troską o zapewnienie swego bezpieczeństwa. I żywią przekonanie, czemu dał wyraz w swych ostatnich wystąpieniach premier Chruszczow, że rozsądek, że rokowania muszą zwyciężyć.

### Genne straty „cudu gospodarczego“

Mimo wielkiego rozwoju gospodarczego Niemieckiej Republiki Federalnej i okresu „prosperity”, zachodniowojenną fabryka samochodów osobowych Borgward zatrzymała produkcję, zwalniając 17 tysięcy robotników. Na placach okalających fabrykę stoja setki i tysiące nowo wyprodukowanych samochodów, na które w chwili obecnej nie ma odbiorców. Zakłady starają się o pomoc finansową rządu. Pertraktacje są w toku, ale 17 tysięcy robotników straciło pracę i przeszło na zasilek bezrobotnych. Nawet zachodniowojennicy „cudu” gospodarczego ma swoje bardzo ciemne strony.

Fot. CAF

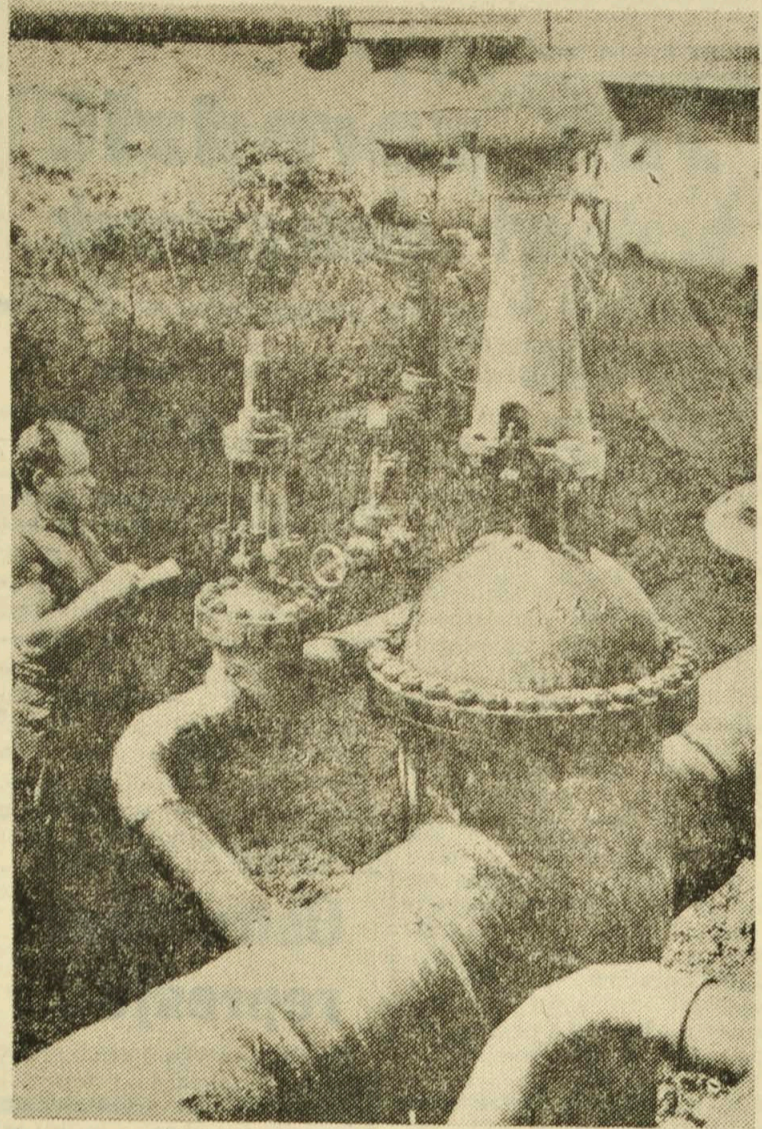


## Wykonali roczny plan zbiórki na budowę szkół

Jako pierwsza w pow. grajewskim, roczny plan świadczeń na SFBS wykonała już gromada Woźnawiec. Ogólnie rolnicy w tej gromadzie wpłacili w ciągu 7 miesięcy br. — 25.476 zł, a więc o 1476 zł więcej aniżeli przewidywał roczny plan. Trzeba podkreślić, że stało się to w wyniku podjętego zobowiązania dla uczczenia Święta Odrodzenia. Cały aktyw gromady Woźnawiec włożył wiele wysiłku i stąd przekroczenie rocznego planu. O ile w ciągu 6 miesięcy rolnicy w gromadzie Woźnawiec wpłacili 9.085 zł, to tylko w samym lipcu br. uzyskano wpływ 16.391 zł. Świadczy to o dobrej pracy aktywu.

Podobne rezultaty uzyskało miasto Szczuczyn, gdzie rolnicy zrealizowali już swój roczny plan świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół w 126,4 proc.

(mar)



### NA BUDOWIE RUCOCIĄGU PRZYJAŹNI

Poddano już próbom odcinek rucociągu od granicy Związku Radzieckiego do Bratysławy. Do rucociągu wlatcza się wodę pod wysokim ciśnieniem.

NA ZDJĘCIU: inż. Juraj Krajnik kontroluje ciśnienie wody.

CAF

## Inwestycyjny tor przeszkód

Mamy już za sobą 7 miesięcy pierwszego roku nowej pięcioletki. Zadania inwestycyjne, jakie nakreślono do wykonania w ciągu 5 lat, są olbrzymie i niespotykane w historii Białostoczczyzny. Trzeba więc maksymalnie wykorzystać wszystkie siły i rezerwy inwestorów, wykonawców i projektantów aby te zadania w pełni wykonać. Bardzo dużo zależy od właściwego startu w roku bieżącym, w pierwszym roku planu 5-letniego.

Tymczasem otrzymujemy sygnały, że mimo pomyślnego przebiegu wykonania inwestycji w niektórych gałęziach gospodarki, istnieje jeszcze takie odcinki, gdzie sytuacja pod tym względem wygląda niezbyt pomyślnie.

Niepokojący jest fakt, że poważne opóźnienia obserwuje się w budownictwie obiektów przemysłowych, co może wpłynąć na nieterminowe ich przekazywanie do produkcji, a tym samym obniża efektywność tych inwestycji. Im wcześniej bowiem oddamy zakład do użytku, tym szybciej zaczyna on zwracać koszty, które pochłonęła jego budowa.

Dość wspomnieć w tym miejscu chociażby o jednej z trzech najważniejszych inwestycji w naszym województwie, uznanych decyzją władz centralnych za obiekty priorytetowe — o potężnych zakładach mięsnych budowanych w Dojlidach.

Na ogólny roczny limit 41 mln zł wykorzystano tam w pierwszym półroczu 16 mln zł. Podobnie w lipcu stan robót budowlano - montażowych powinien wynieść 3,7 mln zł, a wykonano ich za 2,5 mln zł. Sądzi się, że w pierwszych siedmiu miesiącach bieżącego roku zaległości w robotach budowlano - montażowych wynoszą na tym odcinku prawie 6 mln zł. Dla przykładu podamy, że w ciągu 7 miesięcy generalny wykonawca, którym jest Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, powinno wykonać dróg wewnętrznych za 1,5 mln zł, tymczasem wartość tych robót wyniosła... 115 tys. zł (8 proc.).

Nie będzie łatwo nadrobić do końca bieżącego roku tak poważnych zaległości. Tym bardziej, że nie widać w ostatnich miesiącach żadnej zdecydowanej poprawy. Zatrudnienie bowiem w tym na tej budowie kształtowało się w granicach 230 osób, a obecnie, w pełni sezonu bu-

dowlanego, wynosi zaledwie 130 — 150 osób. Tak zmniejszona ilość robotników nie jest w stanie wykonać zadań budowlanych jakie przed nimi stoja.

W tej sprawie jeszcze z końcem czerwca Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego zwróciło się do „Przemysłówki” z pisemnym monitem, w którym czytamy:

„Niniejszym zgłaszamy istniejące obecnie katastroficzne braki w stanie zaopatrzenia w budowie, polegające na zbyt małej ilości robotników, a szczególnie tynkarzy i posadzkarzy (brakuje około 25 tynkarzy). Brak tych robotników powoduje wstrzymanie robót elektrycznych, sanitarnych, dźwigowych oraz montażu maszyn i kotłowni. Powoduje to niewykonanie planów miesięcznych, co w rezultacie grozi niedotrzymaniem terminu zakończenia budowy...”

Czas jednak płynie, a widocznej poprawy na budowie nie widać. A przecież jest to inwestycja priorytetowa, a więc korzysta ze wszystkich przywilejów w dostawie materiałów budowlanych, maszyn, sprzętu itp.

Obiekt ten ma być przekazany do użytku zgodnie z planem już w drugiej połowie przyszłego roku. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uwzględniając wagę tej inwestycji dla naszego województwa, podjął bowiem uchwałę o skróceniu terminu oddania tego zakładu o jeden kwartał. Tymczasem niezadowolający stan robót w tym roku grozi poważnym niebezpieczeństwem opóźnienia budowy, nie mówiąc już o skróceniu terminu jego oddania.

Problemy tej budowy rozpatrywała ostatnio Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku. W najbliższym czasie Wydział Ekonomiczny KW PZPR zorganizuje wspólną naradę inwestora i wykonawcy poświęconą tej kwestii. Można sądzić, że zajęcie się tą niezmiernie ważną sprawą przez instancje partyjne pozwoli przezwyciężyć trudności, jakie powstały na tym ważnym odcinku.

Opóźnienie robót budowlanych w Zakładach Mięsnych nie jest, niestety wyjątkiem. Duże zaległości istnieją również na budowie zakładów bawelnianych w Fastach. Ogólny roczny limit został w I półroczu wykorzystany zaledwie w 29 proc., w tym — w zakresie robót budowlano - montażowych w 37,7 proc.

Inaczej mówiąc i na tej budowie zabrakło do wyko-

### Rejsy „Mazowsza” do Leningradu

Niestabnym powodzeniem cieszą się nadal rejsy wycieczkowe na statku „Mazowsze” do Leningradu i z wycieczkami wokół Bałtyku z zawinięciem do Kołobrzegu i Swinoujścia. Niezależnie od obecnie kontynuowanych podróży „Mazowsze” odbędzie w przyszłym miesiącu dalsze 4 podróże do Leningradu. Każdorazowo „Mazowsze” zabiera 120 osób. (PAP)

### Kolejka linowa do... kopalni kwarcytu

Na Bukowej Górze, w woj. kieleckim odkryto bogate pokłady kwarcytu. W celu eksploatacji tego cennego surowca wybudowana zostanie kopalnia, do której prowadzić będzie kolejka linowa, co znacznie obniży koszty budowy i transportu.

nania pełnego przerobu w I półroczu kilku milionów złotych. Na samej tylko tkalni białej opóźnienia robót sięgają 2,5 mln zł. Roboty budowlane w Fastach wykonuje „również” białostocka „Przemysłówka”.

Podobnie zresztą wygląda sytuacja na niektórych innych odcinkach. Rozpoczęła w tym roku budowa zakładu przemysłu ziemniaczanego w Łomży przez Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego też wykazuje już pewne opóźnienie.

W I półroczu wykorzystano zaledwie 20 proc. limitu rocznego, tak że w ciągu dalszych 6 miesięcy br. trzeba będzie wykorzystać pozostałe 80 proc. Na budowie w Łomży jest zbyt mało sprzętu budowlanego i zbyt skromna ilość robotników w stosunku do potrzeb.

I jeszcze kilka uwag na temat wznoszonego przez Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego szpitala klinicznego Akademii Medycznej w Białymstoku. Realizacja i tej inwestycji przebiega w sposób niezadowolający.

Obiekt tego typu powinien być wybudowany zgodnie z normatywem w ciągu 48 miesięcy. Tymczasem przewiduje się, że budowa bę-

### Z życia partii

## Na przykład w Szypliszkach

W SUWALSKIM Komitecie Powiatowym PZPR zapytałem o najlepszy komitet gromadzki. Bez chwili namysłu wymieniono miejscowość Szypliszki. Tamtejszy komitet jest tak dobry, że już od kilku miesięcy pracuje bez pomocy instruktora KP. Widocznie nie potrafiłem ukryć niedowierzania, bo zapewniono mnie raz jeszcze i z naciskiem, że Komitet Gromadzki PZPR w Szypliszkach naprawdę pracuje bez pomocy instruktora KP.

NIC CHYBA lepiej nie charakteryzuje działalności, postawy i dojrzałości politycznej towarzyszy z KG w Szypliszkach, jak rozegrana przez nich kampania o uporządkowaniu spraw miejscowej GS. Wybrałem na początek ten właśnie odcinek działalności KG, bo znam z opowiadań dziesiątki przykładów nieporadnego podejmowania walki z klikami panoszącymi się w handlu wiejskim. Zazwyczaj walka taka toczy się w gabinetach i tam też podejmowane są niebezpieczne decyzje kadrowe. „Cięcia kadrowe” nie zawsze się jednak udają, bo zdarza się, że cwaniacy opanowując handel wiejski, starają się budować całą sieć popleczników, którzy gardlują za przesami na walnych zgromadzeniach i posiedzeniach rad nadzorczych.

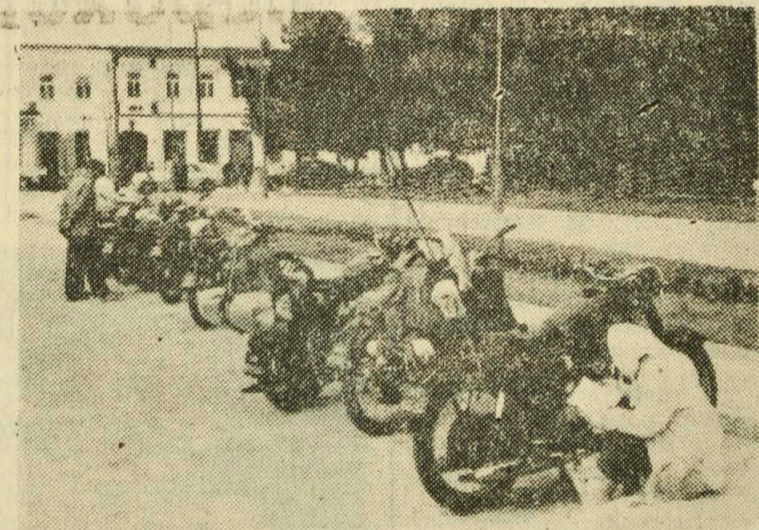
Jeśli kierownikowi handlu wiejskiego nie dowiedzie się na duży, to „zblatowana” rada nadzorcza potrafi obronić swych niedoświadczonych dółców szefów. Tak więc gabinetowa forma walki o porządek w GS nie jest najszczęśliwszą i najsukcesywniejszą metodą. Dużo lepsze efekty przynosi walka pro-

wadzona w oparciu o statutowych członków GS. Jest ich wielu, ale najczęściej niewiele oni mają do powiedzenia na temat tego, jakie porządki powinny zapanaować w ich spółdzielniach. Dlaczego tak się dzieje? Bo terenowe instancje i organizacje partyjne zbyt mocno ufają gabinetowym formom walki, bo nie wciągają do niej tych, którzy z racji swego położenia są nią najbardziej zainteresowani.

### Związkowcy pomagają przy żniwach

W akcji żniwnej na terenie powiatów eickiego, oleckiego, a przede wszystkim goldapskiego bierze udział 220 związkowców z Białegostoku.

Związkowcy z Białegostoku pomagają przy żniwach w państwowych gospodarstwach rolnych, które odczuwają brak ludzi do pracy. Dzięki ich pomocy, żniwa w tych gospodarstwach przebiegają szybciej i sprawniej. (rem)



Na augustowskim parkingu można trochę odpocząć, poczynić zakupy i... start do następnego etapu. Fot. — W. Młyńczyk

dzie trwała łącznie ponad 90 miesięcy (zakończenie w roku 1963). Już chociażby termin zakończenia pierwszego etapu robót (oddanie części klinik) opóźni się o półtora roku.

W poprzednich latach co roku limit przerobu nie był wykorzystany i grozi to również w roku bieżącym, gdyż postęp robót jest bardzo słaby. Szczególnie opóźnione są roboty sanitarne, co nie pozwala na rozwinięcie szerszego frontu robót budowlanych. Na tej budowie, podobnie jak na poprzednio wspomnianych, stan zaopatrzenia nie jest wystarczający. W lutym pracowało tu 127 osób, natomiast w sezonie budowlanym — w maju, zatrudnienie spadło do 76 pracowników. Oczywiście wraz z obniżeniem zatrudnienia idzie spadek przerobu.

Ogólnie można uznać, że realizacja inwestycji w I półroczu br. oraz w lipcu przebiegała w sposób niezadowolający. Fakt, że roczne roboty budowlano - montażowe inwestycji planu centralnego wykonano w I półroczu w 37 proc. i w II półroczu br. trzeba wykonać pozostałe 63 proc. rocznego planu — budzi niepokój. Podobnie w I półroczu wykonano zaledwie 1/3 (33,8 proc.)

KOMITET Gromadzki PZPR w Szypliszkach dawno już zwrócił uwagę na zle zaopatrzenie sklepów i inne wady w pracy miejscowej spółdzielni. (Na przykład za ostatnie półroczne GS w Szypliszkach spowodowała straty w wysokości 270 tys. zł). Oczywiście KG nie przechodził nad tym do porządku dziennego. Szyły więc sygnały o złej gospodarce do władz zwierzchnich, a członkowie KG krytykowali zarząd GS na zebraniach rady nadzorczej. Szybko jednak doszli do wniosku, że po to, żeby zaprowadzić porządek w GS, trzeba polepszyć skład osobowy rady nadzorczej.

Komitet Gromadzki PZPR w Szypliszkach nie zasypiał gruszek w popiele i kiedy przysłała kampania sprawozdawczo-wyborcza w GS, włączył się do niej z całą energią. Wiadomo, że przebieg walnego zgromadzenia i wybór rady nadzorczej zależą od delegatów. Dlatego właśnie KG zainteresował wyborami delegatów wszystkie podstawowe organizacje partyjne w gromadzie i doprowadził do tego, że członkowie partii występowali na zebraniach wiejskich z ostrą krytyką gospodarki GS oraz z programem jej udzielenia. Dlatego też chłopcy na zebraniach wiejskich wybrali na delegatów osoby zasługujące na zaufanie. Wybrali zupełnie nową radę nadzorczą.

Obecnie Komitet Gromadzki PZPR w Szypliszkach może z powodzeniem wjechać w życie dalszą część planu udzielenia Gminnej Spółdzielni. Proponowana przez KG reforma była przedmiotem wspólnego posiedzenia KG z członkami partii zasiadającymi w radzie nadzorczej, a następnie została omówiona na jej zebraniu. Reforma polega na zastąpieniu dotychczasowego zarządu, składającego się z prezesa i dwóch wiceprezów — kierownikiem spółdzielni. Zostanie nim człowiek posiadający przygotowanie handlowe. Ponieważ będzie na co dzień kierował spółdzielnią jednoosobowo, kierownictwo jego stanie się bardziej operatywne i konsekwentne.

PRACY Komitetu Gromadzkiego PZPR w Szypliszkach w zakresie udzielenia stosunków w GS napisałem szczegółowiej dlatego, żeby inne gromadzkie organizacje partyjne skorzystały z doświadczeń towarzyszy z Szypliszek. A w wielu jeszcze gminnych spółdzielniach jest co naprawiać i usprawniać.

### Pracowita „autostopowa” niedziela

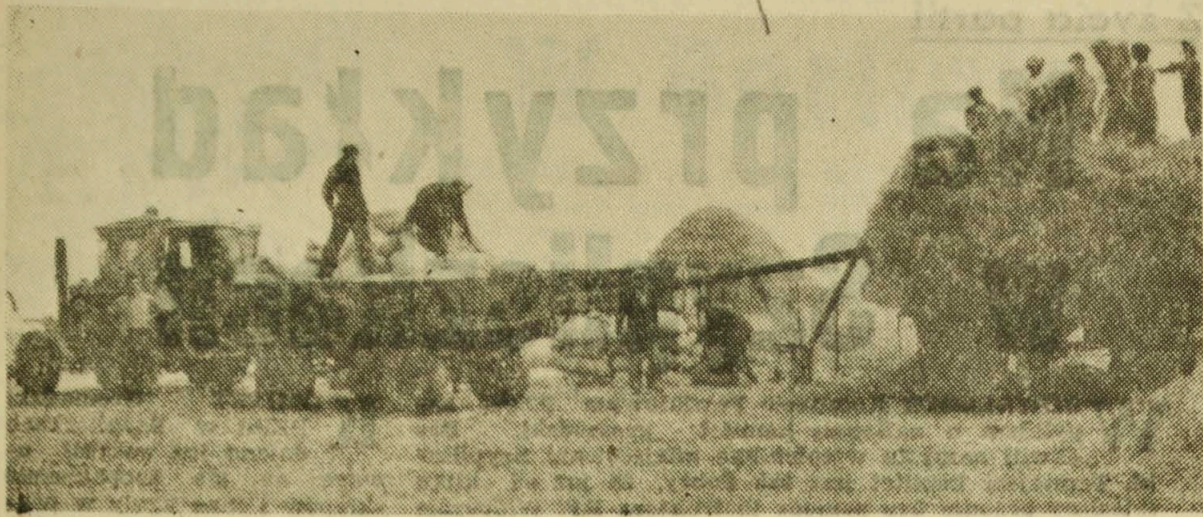
13 bm. w Zielonej Górze spotkali się uczestnicy siódmego etapu „autostopu”.

12 bm., w sobotę, wszyscy ci autostopowicze, którzy w tym dniu zawitali już do stolicy Ziemi Lubuskiej, przemaszzerowali ulicami miasta, a na rynku przed Ratuszem urządzili zabawę i improwizowane występy artystyczne.

Najliczniejszą grupę stanowiła młodzież Warszawy woj. warszawskiego.

Niedziela spędzili autostopowicze nie tylko na zabawach. Kilka wolnych godzin zresztą z regulaminem, poświęcili miastu. 120 młodych pracowało na budowie studium nauczycielskiego im. Jurija Gagarina. Inne grupy włączyły się do prac związanych z urządzeniem Parku Kultury i Wypoczynku. (PAP)

J. REMBIASZ



Omloty w PGR

## Jadą wozy ze zbożem

■ SOKÓLKA DOTRZYMAŁA SŁOWA ■ PIERWSZE DOSTAWY W POW. OLECKIM ■ ZA DOBRYM PRZYKŁADEM RADNEGO

Nie tak dawno informowaliśmy o przygotowaniach rolników sokólskich do rozpoczęcia zbiorów zbóż dla państwa z tegorocznych zbiorów. Dostawy takie rozpoczęto w tym powiecie już w ub. tygodniu.

Zapoczątkowali je rolnicy z Przesławki, wsi liczącej 18 gospodarstw. W dniu 10 bm. 18 rolników z tej wsi razem przyjechało ze zbożem do punktu skupu w Korycinie. Swoją roczną plan dostaw wykonali w tym dniu ogółem w 70 proc. W tym 11 rolników zrealizowało swoje plany całkowicie, a pozostali

stali wyrównają je do końca sierpnia.

Na ogół w całym pow. sokólskim dostawy zboża z tegorocznych zbiorów przebiegają znacznie sprawniej niż w latach poprzednich. Świadczyć może o tym fakt, że do dnia 10 bm. skupiono tu ponad 75 ton zboża, podczas gdy w analogicznym okresie w roku ub. w magazynach znajdowało się niewiele ponad 1 tonę...

Najlepsze wyniki w skupie mają dotychczas gromady: Janów, Korycin, Białousy i Zalesie. Najslabiej zaś skup wygląda w gromadach: Sokolany, Sokolda, Majewo i Górka.

Również rolnicy z powiatów północnych, którzy zdążyli już uporać się ze sprzętem zbożowym pierwsze namłócone zboże wiozą do punktów skupu. W pow. oleckim dostawy rozpoczęli rolnicy z gromady Cimochoy. Między innymi, mieszkańcy gromadzkiej wsi, Antoni Trochim zrealizował swój plan w 100 proc., zaś Piotr Nalbach, Konstanty Szczępański i Apolinary Nalbach — w 50 proc.

Dobrze rozpoczęły się też dostawy w gromadzie Hołody, w pow. białymskim. Jako pierwszy zapoczątkował tam dostawy radny GRN, M. Sawicki ze wsi Szczyty - Dzieciółowo. Wykonał on od razu nie tylko swój całoroczny plan, ale i sprzedał państwu dodatkowo 240 kg zboża.

Za dobrym przykładem radnego poszli też inni rolnicy z tej samej gromady. Również całoroczne plany dostaw wykonali już Mikołaj Tymofiejczuk, Władysław Bziulik, Paweł Kosiński i wielu innych.

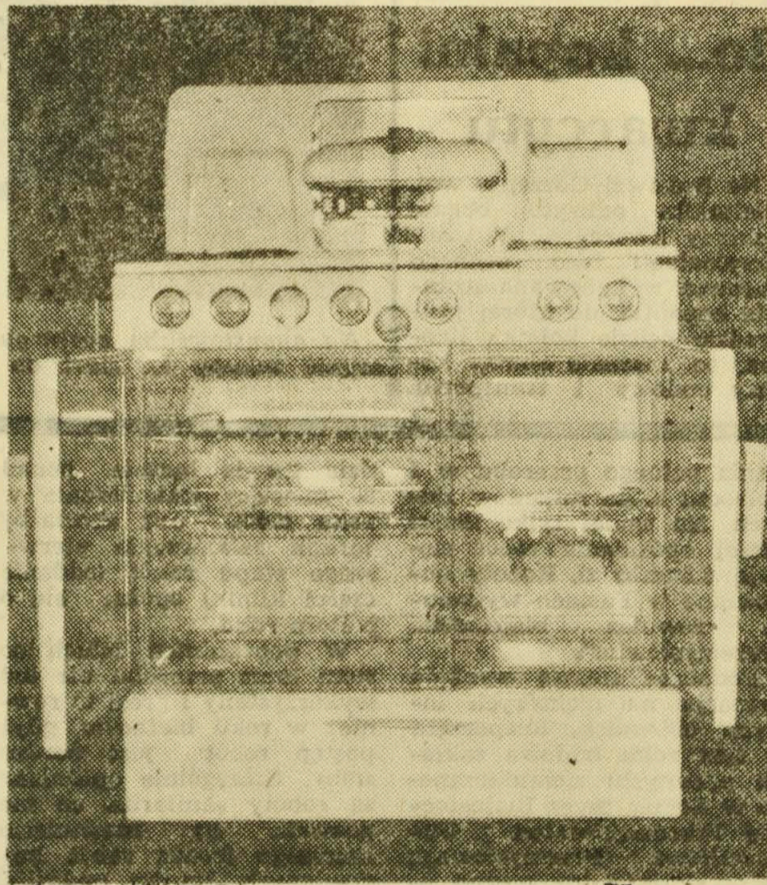
Dostawy trwają już w zasadzie we wszystkich powiatach. (m)

## Atrakcyjne wzory sprzętu domowego

Centralna Wzorcownia Artykułów Powszechnego Użytku nieustannie sprowadza do kraju wzory najnowszych i najpraktyczniejszych urządzeń dla gospodarstwa domowego. W salach wystawowych tej instytucji zakłady produkcyjne mogą znaleźć nie tylko gotowy wzór, ale również poradę techniczną.

Ostatnio zostały sprowadzone technicznie wykonane według najnowocześniejszych metod kuchnie gazowe. NRD dostarczyła wzór kuchni, która obok piekarnika ma specjalne urządzenie do ogrzewania mieszkani. Kuchnia ta posiada również ruszt do smażenia drobiu lub mięsa bez tłuszczu. Inna kuchnia sprowadzona z NRF jest automatycznie nastawiana, ma obok piekarnika suszarkę do naczyń i również ruszt.

Spora ilość wzorów godnych naśladowania — to odkurzacze i froterki. Znajduje się tu m. in. froterka zmontowana razem z odkurzaczem, bardzo praktyczna, łatwa w obsłudze i lekka.



Kuchnia automatycznie nastawiana posiada obok piekarnika suszarkę do naczyń. Fot. — AR (I. Niziołowski)

Inny ciekawy eksponat, który przydałby się w każdym domu — to śmietniczka ze szcztoką. Dla ułatwienia zbierania śmieci krawędź przylegająca do podłogi posiada gumowy próg. Po podniesieniu śmietniczki do góry przechyla się ona, a śmiecie opadają do zbiorniczka.

Wprawdzie sezon turystyczny zbliża się ku końcowi, ale powróci do nas na przyszły rok. We wzorcowni znajdują się liczne przedmioty, które ułatwią pobyt na urlopie. Obok całych kompletów naczyń dla turystów, posiadających własny środek lokomocji, znajdują się również kuchnie spirytusowe, kuchery, mażki i termosy ze specjalnego tworzywa sztucznego, lekkie jak piórko, dogodne dla turystów pieszych.

## Propozycje resortu zdrowia

### Jak zaradzić brakowi pielęgniarek

- Szkoły i mieszkania dla pielęgniarek — to także sprawa rad narodowych
- Prace administracyjne — administratorom

Z przeprowadzonego ostatnio przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej szacunku wynika, że lecniectwu brak jest obecnie co najmniej 31 tys. pielęgniarek. Dla zapewnienia tej luki należałoby — zdaniem resortu zdrowia — wybudować lub zorganizować w pomieszczeniach adaptowanych 40 nowych szkół. Z planu inwestycyjnego wynika natomiast, że na ten cel Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej dysponuje funduszami, które pozwalają na wybudowanie zaledwie 11 szkół pielęgniarskich.

W związku z tą trudną sytuacją Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zamierza przedstawić kierownictwu rządu opracowywany obecnie program rozwoju średniej kadry medycznej i przedyskutować wspólnie możliwości szybkiego zaradzenia brakowi pielęgniarek. Ważną rolę mają tu do spełnienia także rady narodowe, które wnikiwiej niż dotychczas interesować się powinny sprawami kadr pielęgniarskich i szerzej wykorzystywać lokalne możliwości dla poprawy obecnej sytuacji.

Nie wyczerpuje to oczywiście, wszystkich sposobów, ja-

kimi resort zdrowia zamierza likwidować istniejące trudności. M. in. projektuje się, aby w dużym stopniu odciążać pielęgniarki od zajęć administracyjnych i tam, gdzie jest to możliwe (np. rejestracja, gospodarka materiałowa czy żywnościowa w szpitalach), zastąpić kwalifikowane pielęgniarki pracownikami administracyjnymi. Ważne jest także, dla ułatwienia pracy pielęgniarek, lepsze, nowocześniejsze wyposażenie szpitali i ambulatoriów. (AR)

## Ostrzejsze represje...

Nasza polityka karna przewiduje zwiększenie represji finansowych za przestępstwa popełniane z chęci zysku w ogóle, a za zabór mienia społecznego w szczególności. Kara grzywny czy przepadek mienia odstrasza bowiem od popełniania przestępstwa, tworząc sytuację, w której staje się ono „nieopłacalne” z punktu widzenia mentalności przestępcy. Poza tym jest rzeczą sprawiedliwą, żeby przestępca za wsadzenie ręki do cudzej kieszeni był własnie po kieszeni.

W bieżącym roku praktyka karna kieruje się właśnie tymi zasadami — w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku znacznie wzrosła ilość i wysokość wymierzanych grzywien. Podczas gdy w I kwartale 1960 roku wymierzono łącznie grzywien w wysokości 27,3 miliona złotych, to w analogicznym okresie bieżącego roku zasądzono 42,5 mln zł grzywien. Poprawiła się też częstota wymierzonych grzywien. (AR)

## Więzienie w... moście

U podnóża XIV-wiecznego zamku reszelskiego w pow. Biskupiec znajduje się oryginalny most, unikat tego rodzaju w budownictwie światowym. W przeszłości tego średniowiecznego mostu, łączącego strone brzozi małej rzeki Izery znajdują się... cele więzienne. Cele tego oryginalnego mostu — więzienia połączone były tajemnym podziemnym korytarzem z pobliskim zamkiem. Były one bardzo niedobre: opływająca ściany budowlą woda wywoływała stałą wilgoć. Obecnie — brygady budowlane pracują pełną parą nad przerzuceniem nad mostem nowej konstrukcji. (PAP)

## SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

### Zambrowscy włókniarze wyłonili mistrzów spartakiady

Spartakiada zakładowa w Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego jest rekordową imprezą bez rekordów... Bez rekordów i wielkich wyników, ale z rekordami emocji i zdrowej rozrywki.

Tegoroczna spartakiada była trzecią z kolei i rozegrana została dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego. Startowało około 300 zawodniczek i zawodników nie tylko młodych, mających od czasu do czasu do czynienia ze sportem, ale też udział brało wielu starszych robotników, którzy uzyskiwali niejednokrotnie lepsze wyniki od młodzieży. Oprawa spartakiady była niezwykle uroczysta. Na udekorowanym stadionie do uczestników przemówił naczelny dyrektor ZZPB — Wacław Spałek, życząc w krótkim przemówieniu użyczenia jak najlepszych rezultatów. Następnie przy dźwiękach marsza granego przez orkiestrę, odbyła się defilada. Potem w obecności wielu widzów rozpoczęła się na boisku szlachetna rywalizacja — kto szybszy, kto zręczniejszy, kto silniejszy.

A oto najlepsi:  
Kobiety: trójbój lekkoatletyczny — 1. Paszcza (Tkalinia), 2. Orzechowska (Przedziałnia), 3. Okulewicz (Tkalinia); strzelanie kbk — 1. Kwiek (Ruch), 2. Klinkowska (Administracja), 3. Rowińska (Administracja); kbks — 1. Kołodziejczyk (Administracja), 2. Olesińska (Przedziałnia), 3. Kwiek (Ruch).

Mężczyźni: trójbój lekkoatletyczny — 1. Nazaruk (Zas. Szk. Włók), 2. Żelaźnicki (Przedziałnia), 3. Jurkiewicz (Tkalinia); strzelanie

## Przyjaciel harcerzy

Oficera WOP — Wiktor Dojlido dobrze znają białostoccy harcerze. Już od kilku lat oficer Wiktor Dojlido jest oddanym przyjacielem harcerzy. Jego to zasługą jest to, iż białostoccy harcerze mają zawsze zapewniony przejazd na oboz i powrót do Białegostoku. Bogusze, dwukrotnie



Rajgród, Mrozy koło Elku — oto miejscowości, gdzie przebywali na obozie białostoccy harcerze i gdzie transport zapewniał zawsze oficer Wiktor Dojlido.

Miarą troski o bezpieczeństwo przewożonych dzieci może być fakt, iż oficer Dojlido — sam również ojciec — każde dziecko usadawiał w samochodzie, aby zapewnić mu możliwie najwygodniejszą podróż. Ujmujący, bezpośredni, serdeczny w obejściu, kochający młodzież, a zwłaszcza harcerstwo, wymagający lecz zarazem sprawiedliwy wobec swych żołnierzy — oto jakim jest oficer Wiktor Dojlido, nie rozstający się z żołnierskim mundurem od r. 1941.

Posiada wiele odznaczeń wojskowych za udział w II wojnie światowej i wzorową służbę żołnierską. (h)

## Szyjemy „suknię prababki“

Czy wiecie, jak uszyć starożytną suknię w stylu rococo? Często takie kłopoty zaprzętają głowy amatorów zespołów artystycznych. No, bo jak tu wystawić sztukę kostiumową, jeżeli nie ma kostiumów z odpowiedniej epoki?

Stalym instruktorem w tej dziedzinie służyła zespołom artystycznym poradnia przy Ośrodku Metodycznym WDK w Białymstoku. Skromna wypożyczalnia dysponuje wprawdzie pewną ilością kostiumów i cieszy się popularnością (m. w. 1 półroczu br. wypożyczyła 14 zespołom 257 kompletów), ale nie posiada kostiumów z wielu epok i wówczas służy rada i pomoc.

## Sprostowanie

W niedzielnym wydaniu naszej „Gazety” z dn. 12—13 bm. zakradł się błąd. Tytuł publikacji na str. 6 powinien brzmieć: „Nowoczesny sklep zbuduje 5 ludzi w ciągu 8 dni”, a nie jak podano — „...8 godzin”. Za błąd ten przepraszamy Czytelników.

mysłowi pracownicy tej poradni udało się nawiązać kontakt ze Szkołą Odzieżową w Białymstoku. Uczennice klasy maturalnej pracujące pod kierunkiem kostiumologa ob. Zielińskiej wykonały dla poradni modele kostiumów różnych epok.

Modele wykonane z papieru i bibułki, nalepione na kartony „jak żywe” demonstrują modę sprzed setek lat. Odpowiednie uwagi i podane wymiary wprowadzają w arkana sztuki krawieckiej i modelarskiej. Tym sposobem każdy amatorski zespół, skupiający dziewczęta, sprawnie władające igłą, będzie mógł sam wykonać odpowiednie kostiumy i obędzie się bez gąfy w myśleniu epok.

Poradnia, niezależnie od tego, postanawia wzbogacić swą wypożyczalnię o nowe kostiumy. Szkoda, że ma na ten cel znikome fundusze. Swego czasu prowadziliśmy akcję przekazywania przez instytucje kostiumów pozostałych po rozwiązanych zespołach. Może jeszcze gdzieś w zakamarkach znajdują się stare zapasy? W poradni przydadzą się bardzo. (s)

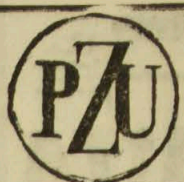
## Emil Sawicki zwycięża w Mońkach

Wyścigi kolarskie dookoła powiatu monieckiego, organizowane przez TKKFiT, należą do tradycji. Tegoroczny wyścig odbył się w ub. niedzielę. W wyścigu startowali zawodnicy licencji II, III i IV z Białegostoku, Elku, Bielska - Podlaskiego i Mońki.

W licencji II i III startowało 10 kolarzy na trasie Mońki - Goniadz - Knyszyn - Mońki o długości 70 km. Zwycięzył Sawicki (LZS ZIM Elk) w czasie 1:32:30. Drugim był Galko (Gwardia B-stok) — 1:53:00, a trzecim Ostaszewski (Gwardia B-stok) — 1:56:30.

W drugim wyścigu na trasie Mońki - Goniadz — Mońki o długości 40 km, startowało 22 zawodników licencji IV, zwyciężył Piodorow (LZS ZIM Elk) — 1:05:00 przed Rajkiewiczem i Dawidowskim, obaj LZS ZIM Elk. Walke kolarzy oglądało wielu mieszkańców powiatu monieckiego. Wreżeniu pucharu i uroczystym zwycięzcom dokonał przez PZGS — ob. Stanisław Jankowski. (zm)

# Ubezpiecz się od następstw nieszczęśliwych wypadków



k 1082-1

## S P O R T

### Udane wakacje szkolnych lekkoatletów

W ub. sobotę i niedzielę odbyły się w Opolu lekkoatletyczne mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego. Duży sukces odniosła nasza reprezentacja. W nieoficjalnej punktacji zajęła ona 4 miejsce za Warszawą, Katowicami i Krakowem. Białostockie reprezentowało tylko 15 zawodników i zawodniczek. Był to najmniejszy hoscjowo zespół. Mimo to zdobyło 5 tytułów mistrzowskich i 1 wicemistrzowski.

czela biegła w składzie: Zawada, Zielńska, Strupińska i Olszewska uzyskali 51,8, zaś chłopcy startujący w składzie: Konopelko, Leszkiewicz, Juchnicki i Bruzgo — 3,33,0. Poziom mistrzostw został mocno obniżony przez ulewny deszcz, który przez dwa dni padał prawie bez przerwy. (Let)

Mistrzowskie szarfy zdobyli: wśród dziewcząt Zielińska w biegu na 100 m — 12,8 przed Olszewska — 12,9. Również Zielińska triumfowała w biegu na 200 m — 27,0. W skoku w dal zwyciężyła Strupińska, uzyskując 5,40. Biegi sztafetowe 4x100 m kobiet oraz 4x400 m mężczyzn zakończyły się zwycięstwem naszych reprezentantów. Dziew-

### A KLASA

1. Skra Czarna Wieś	6:0	15:4
2. Sokół Sokółka	6:0	12:4
3. Huzar Nurzec	4:2	15:9
4. Ognisko B-stok	3:3	5:10
5. Gwardia IB B-stok	2:4	9:5
6. Zubr Białowieża	2:2	3:2
7. LZS Uhowo	2:2	4:11
8. Wigry IB Suwałki	1:3	2:8
9. Jagiellonia B-stok	0:4	2:5
10. Mazur IB Elk	0:6	3:12

### Piątkowski nie rezygnuje...

Świetną formę zademonstrował nasz najlepszy dyskobol Piątkowski, który w ub. niedzielę na zawodach w Spale ośmielił się odzyskać swego rekordowi świata, utraconego w ub. tygodniu na rzecz Amerykanina Silvestra. Po świetnym pięciu rzutach, w których dysk latawał na odległościach: 57,94, 57,29, 57,89, 58,12 i 59,55 Piątkowski, po niezwykle dynamicznym obrocie, przekroczył minimalnie w szóstym rzucie rekordową odległość... 60,65 m. O mały „wios” rekord nie powrócił do Polski. Piątkowski zapowiedział na najbliższą środę kolejną próbę bicia rekordu.

Rozegrany w Bielsku między państwowym mecz lekkoatletyczny pomiędzy juniorami Włoch i Polski przyniósł nieoczekiwane zwycięstwo gościom 112:84.

W meczu o wejście do II ligi piłkarskiej Stal Kraśnik zremisowała 1:1 na swoim boisku z Marymontem W-wa. Drużyna te rozegrała trzecie spotkanie, które zadecyduje o awansie do pułki finałowej rozgrywek. (Jap)

### LOKALE

Przyjmie na mieszkanie dwie uczennice, Eugenia Jaroszek — Białystok, ul. Waryńskiego 7, g 2866-1

Zamienie mieszkanie 2 pokoje i kuchnia (blok) w Hajnowce — na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Os. Millenik 5/25, g 2864-1

### SPRZEDAŻ

Sprzedam dom oraz plac z prawem budowy, Białystok — Pietrasze, Gedymina 43, g 2852-1

Wysokie - Mazowieckie. Okazyjnie sprzedam, tanio, jednemu lub dwóm nabywcom dom z placem, chlewami i ogrodem. Wiadomość: właściciel Perkowski lub Wojtkowski, Ogrodowa 6, k 1070-0

Sprzedam tanio pustaki żużlo-betonowe. Białystok, ul. DREWNIANA 11, g 2863-1

Pilnie, tanio sprzedam 2 domy: drewniany i murowany. Włodzisław, ul. Omelianiuk — Białystok, ul. Warszawska 23 m.1, g 2868-1

### ZGUBY

Zgubiono legitymację przejazdową wydaną przez Inspektora Oświaty w 1957 r. na nazwisko Janina Szankiewicz, kier. gromadzkiej biblioteki w Lechowcu, pow. Kolno. p 2788-1

Zgubiono pozwolenie kierowcy kat. III nr 0505/61 wydane przez Prezydium PRN w Elku na nazwisko Edmund Dziekoński. p 2791-1

Poitrze - 17 sierpnia - ciągnięcie Krajowej Loterii Pieniężnej

Skorzystaj z dobrej szansy - wybierz sobie los

k 1064-1

### PRZETARGI

ZARZĄD GS W CHOROSZCZY ogłasza przetarg na zrobienie nawierzchni betonowej placu opałowego w Nowosiólkach, o rozmiarze 1.200 m kw.

Przetarg odbędzie się w dniu 25.VIII. 61 r. o godz. 10 w lokalu GS. Oferty należy składać do dnia 24.VIII. br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2832-00

Zgubiono numer rejestracyjny motocyklowy AS-0494, Adam Dobrowolski, Łomża, Armii Czerwonej 19 m. 9, p 2790-1

Zgubiono prawo jazdy kategorii ciągnikowej nr 0023/57 wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej w Siemiatyczach na nazwisko Aleksander Czapkowski. p 2797-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną na motocykl nr AP-8051. p 2796-1

Zgubiono wkładkę kontrolną do pozwolenia nr 0232/55 wzoru „A” wydaną przez Prezydium PRN w Augustowie na nazwisko Józef Borysiewicz, zam. w Jazowie, pow. Augustów. p 2801-1

Zgubiono numer rejestracyjny do motocykla nr AS-8037 na nazwisko Stanisław Maliszewski. g 2870-1

Zgubiono dowód rejestracyjny nr AM-3723 wydany przez Prezydium MRN Wydział Komunikacji. g 2869-1

Zgubiono świadectwo VIII klasy Liceum Ogólnokształcącego w Michalowie. Helena Snańska. g 2867-1

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” W DROHICZYNIE ogłasza przetarg na przeprowadzenie kanalizacji oraz doprowadzenie siły elektrycznej i zainstalowanie urządzeń w lokalu gospody w Drohiczynie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty składają do dnia 21.VIII.1961 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1033-1

### KOMUNIKAT

UWAGA posiadacze prawa jazdy kat. III i II!

Polski Związek Motorowy organizuje KURS na podwyższenie kwalifikacji do kat. II i I. Zapisy przyjmuje PZMot. do dnia 15.VIII. 61 r. Białystok, ul. Waryńskiego 24, tel. 47-45.

Jednocześnie zawiadamiamy o przyjmowaniu kandydatów na rozpoczęty kurs samochodowo - motocyklowy prowadzony w Białymstoku.

k 1036-1

B. Z. Graf. B-1

### DOKĄD DZIS idziemy.

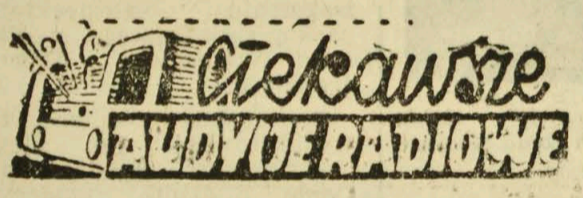
W BIAŁYMSTOKU KINA

TEATR

Teatr im. A. Węgrki — nieczynny.

CYRK

Cyrk „Gryf” — godz. 19.



PROGRAM I

7.25 Muzyka poranna; 7.45 „Biekitna sztafeta”; 8.45 „Problemy ekonomiczne”; 10.00 Koncert dla wesołoci; 11.00 Z „Mazowszem”; 11.30 „Wieża”; 12.45 „Radio-problemy”; 13.13 Basń koreańska; 13.35 Koncert zyczeń; 14.00 Radiostacja harcerska; 14.15 Koncert symfoniczny; 16.20 Nowości literatury młodzieżowej; 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 18.05 Z notatnika reportera; 18.25 Muzyka taneczna; 19.00 Koncert Orkiestry Filharmonii Koreańskiej; 19.30 Orkiestra taneczna; 20.20 Teatr PR; 21.30 Melodie Lazurowego Wybrzeża; 22.00 Wspomnienia znakomitych pisarzy; 22.15

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna; 9.30 Gra Polska Kapela pod dyr. E. Dzierżanowskiego; 10.00 „Jarmark cudów”; 11.00 Muzyka naszych przyjaciół; 13.50 Taniec i piosenka; 14.45 Felieton na tematy międzynarodowe; 15.05 Ludowa muzyka koreańska; 15.30 Dla dziecka; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 „Byłem w Wietnamie”; 17.00 Gra Orkiestry Mantovani; 17.25 Radio-reklama; 18.45 Problemy ekonomiczne; 19.05 „Mówa Technika”; 19.15 „Kaleidoskop kulturalny”; 19.55 G. Puccini „Madame Butterfly”; 20.50 Przegląd prasy literackiej; 23.12 Muzyka taneczna.

go pan”, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Sirena” — „Katastrofa”, prod. węgierskiej (od lat 16), dodatek — „Modliszka”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Polana” — „All Baba i 40 rozbójników”, prod. francuskiej, kolorowy (od lat 16), dodatek — „Decyduje jedna chwila”, g iz. 18.30 i 20.30.

„TPP-R” — „Przygody Buratina”, prod. radzieckiej, kolorowy (od lat 9), dodatek — „Pięknosław figielki”, godz. 16.

„Gwiazdy”, prod. niemiecko - bułgarskiej (od lat 16), dodatek — „Ludzie nad ziemią”, godz. 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Zwykła historia”, prod. radzieckiej (od lat 16), dodatek — „Izotopy w przemyśle”, godz. 17 i 20.

Kino Klubu MO — „Miałem siedem córek”, prod. francusko - włoskiej (od lat 18), godz. 17 i 19.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia” w „tu” — „Biedni bogacze”

„Zorza” w Elku — „Wieczór kawalerski”

„Orzeł” w Elku — „Wzgórze 905”

„Baltyk” w Suwałkach — „Gorączka w El Pao”

„Mercury” w Łomży — „Biały Szejk”

„Millennium” w Łomży — „Witaj smutku”

„Październik” w Łomży — „Słońce świeci nad Bengalem”

Lapy — „Strzały na granicy”

Hajnowka — „Mezycyzna w spodenkach”

Grajewo — „Jak zabie bogatego wujka”

Augustów — „Portret Jennie”

Olecko — „Dom pani Teller”

Goldap — „Prawo i bezprawie”

Bielsk-Podlaski — „Ostatnie akordy”

Siemiatycze — „Bambino”

Zambrów — „Okno za okno”

Wasilków — „Korsarze Pacyfiku” I s.

Czarna Wieś — „Traper z Kentucki”

Wys-Maz. — „Przez zieloną granicę”

Kolno — „Million”

Jedwabne — „Ucieczka przed ciemnym”

Knyazyń — „Sny w szufladzie”

Mońki — „Młodzi przyjaciele”

Szczuczyn — „Szukam ojca”

Sejny — „Niepotrzebny”

Rajgród — „Małe jasne”

Supraśl — „Pierwsza lekcja”

Brańsk — „Pies przy klawiaturze”

Clechanów — „Korsarze Pacyfiku”

Drohiczyn — „Podróż za ocean”

Stawiski — „Czerwone i czarne”

### W RAZIE WYPADKU.

Wotowódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwaw 69, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna, tel. 08.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.

314

STANISŁAW MAJEWSKI

GRUPA „WOŁGA” atakuje

— Moja matka, Boże mój! Mateńko najdroższa! — Mutzi bierz! Wilczur jednym sussem dopada leżącej kobiety. Kłapie zębiskami.

Dziewczyna chce wybiec z kolumny. Łańcuch szkieletowatych rąk zamyka jej drogę. Dokąd? Wróć szalona. Po śmierć biegniesz? Jeszcze nie pora. Tym razem sądzono ci oglądać śmierć matki pod kłami Mutzkiego. Ty masz isé dalej. Twoja droga nie tutaj się kończy.

Marta nie przeżywa jakos tej sceny. A przecież nigdy przedtem bez uczucia bólu i trwogi nie mogła znieść widoku ludzkiego cierpienia. Gdy syn sąsiadów wrócił z frontu bez ręki, Marta roztworzyła się tak, jakby to jej odcięto ramię. I sama sobie dziwi się teraz... Cóż ją obchodzi świat innych ludzi, gdy zginął jej własny świat? Marta nie ma już nikogo. Nikogo. Jest tylko pustka. Tak samo szara i rozległa jak pola, które ją teraz otaczają. Jest tak samotna i bezsilna jak to drzewko kalekie, sterzące tu pośród śniegów na igrzyskę złośliwym i bezlitosnym wichrom.

Ktoś szepce za nią słowa modlitwy — Zdrowaś Mario, łaskiś pełna... — Marta nie umie już się modlić. Pamięta Pannę Marię, tę ze szpitala. Jeszcze teraz widzi ją stojącą w szatach z marmuru, z rękami, które chcą przyciągnąć cały świat i słowa wyryte w kamieniu: „Ufaj we mnie”.

— Ufałam ci, Matko Boża, ufałam ci zawsze. Czym mnie wynagrodziłaś? Gdzie dzieci moje? Gdzie mąż mój? Gdzie dom mój, w którym modliłam się do ciebie?

315

Marta już w nic nie wierzy. Nie ma Boga. Są tylko ludzie. Silniejsi morują słabszych. Czyż może to być z woli Boga? Marta chciała się rzucić na Niemca, który zabijał dzieci. Nie mogła patrzeć. O, gdyby miała wtedy moc, siłę, która pozwoliłaby ratować jej te biedne maleństwa.

— A tyś Boże Wszchemogący patrzaj na to. Jak wytrzymało twoje serce? Nie! Nie ma Boga! Są tylko ludzie. Silniejsi mordują słabszych.

Marto wciąż słyszy modlitwę: — Ojczy nasz, któryś jest w niebie...

Niebo jest daleko. Marta idzie po ziemi. Idą tysiące takich jak ona. Po ziemi skutej mrozem, usianej trupami, zbrukanej krwią. — Zejdź na ziemię, Boże, jeśli jesteś. Zejdź i popatrz na dzieci swoje.

— Schnell!

Niedługo zaczniesz się zmierzchać. Gdzieś na pewno załegna. Będzie jakiś kąt, w którym złoży głowę i da wypoczynek nogom. Marta ukradkiem schyla się pod śnieg. Zbiera całą garść. Pcha do ust.

— Daj... odrobinke...

Te że środka nie mają możliwości wyjść z kolumny. Marta oddaje część na wyciągnięta ku niej dłoń. Ach, to ta, dziewczka, I ona chce pić. Dlaczego Marta czuje do niej taki wstręt? Tak, dlaczego? Przecież wszystkie są tu jednakie, jedno łączy ich cierpienie. Może za to, co robiła tamta nim osadzono ją w obozie? Chyba tak. Patrzy teraz na nią, ludzki łachman i Marcie żal jej. Widzi rozognione oczy, poślizgniętą twarz i szczerbate, szeroko rozwarte usta. Resztki rudawych włosów pozeplianymi kosmykami opadają na czoło. A jednak to prostytutka. Takiej nie żal. Co innego Marta. Czerwony trókat krzychał o niej z daleka: „Wieżni polityczny”. I chociaż Bukowska znowu podgarnęła śnieg już nie daje tamtej. Dia takiej nie będzie się narażać.

— Zanocujemy w Przędkowie — powiedziała któraś z kobiet zajmujących okolicę. — Dalej już nas dzisiaj nie popędzą.

Słowa te pokrępiają. W dół na tle nieba rysuje się wieża kościoła. To na pewno Przedkowo. A więc niedaleko.

— Schnell!

316

Ponad rozgwarem ludzkich głosów wyblja się czyjś obłąkańczy krzyk.

— Dosyć! Już nie mogę!

Marta wie, kto to krzyczy. Ta prostytutka, która chciała od niej śniegu. Krzyk ucisza gwar. Wszystkie milkną. prostytutka roztrącając przeszkadzając jej w szaleństwie kobiety, wypada z kolumny i biegnie w pole, wyjąc rozdzierającym, nieludzkim głosem.

Dogania ją kula esesmańskiego karabinu. Sylwetka jej zniknęła tak nagle za jakimś pagórkim, jakby jej nigdy nie było. Tylko psy, węsząc żer, ścigają się i pędzą w pole.

Skąd Marta mogła wiedzieć, że to właśnie skończyło się życie tej samej Zośki, u której przechował się pewnej nocy, jej mąż.

Oto już Przedkowo. Kościół.

— Hier!

— Los!

— Stehen!

— Geh!

Niemki pilnujące poszczególnych grup więźniarek wyrzucają z siebie rozkazy w pojedynczych słowach.

We wrotach kościoła powstaje tłum. Każda chce być już wewnątrz, pod dachem. Boją się nocy pod gołym niebem. Dla nich noc trwa przecież od zmierzchu do białego dnia, co w okresie zimowym ciągnęło się kilkanaście godzin, strasznych godzin. Strażniczka z dużym kokiem na tyle głowy upycha kobiety wewnątrz kościoła.

— Hier!

— Los!

Miota się na wszystkie strony, wylawia wystraszone, wykrzywione bólem twarze, chwytając ramiona starszki i popycha je z furją. W pewnej chwili, zziębnięta i upajająca czynnością staje pośrodku i tylko ręką wskazuje kierunek.

— Los! Schnell!

Marta jest jeszcze na zawołanie, zaledwie u furty przykościelnego cmentarza. Pada ze zmęczenia. Od kilku godzin jeszcze ani razu nie usiadła. Żeby tylko wejść pod dach. Śnieg znowu zaczyna obficie sypać.

CIĄG DALSZY NASTĄPI



WTOREK

15 sierpnia

Marci

Podoba się

Występujący w naszym mieście od ub. czwartku cyrk „Gryf” cieszy się wśród Białostoczian niemałym powodzeniem. Prezentowany w nim program jest bardzo zróżnicowany, a co najważniejsze pozbawiony męczących dla widzów, typowych dla większości cyrkowych przedstawień. Bardzo przypadła publiczności do gustu zonglerka na rowerze, podoba się również akrobacja plastyczna a nie mniej brawo zbiera codziennie „kabaret kosmiczny”. Cudo jest umiejętnie powiązana, dzięki czemu widz ma zapewnioną rozrywkę od pierwszego do ostatniego punktu programu.

Pustki w jadłospisie

O małym zróżnicowaniu potraw w barach mlecznych pisaliśmy już nieraz. Również wczoraj nie dopisała inwencja w barze „Turystycznym” przy ul. Lipowej, bo już o godz. 17 w spisie dań obiadowych figurowały tam zaledwie dwa gatunki zup, a z dan drugich tylko leniwe pierożki. A ponieważ rozmaite bywają kulinarne upodobania, stąd też wielu niedoświadczonych konsumentów, nie kryjąc niezadowolona, wychodziło z baru z pustym żołądkiem. Tymczasem jadłospisy powinny być znacznie obfitsze właśnie w poniedziałki, kiedy to ze względu na dzień bezmięsny w barach mlecznych zawsze jest większa frekwencja.

Remont poczty

Począwszy od dnia dzisiejszego do 31 bm. Urząd Pocztowy Białystok 5 przy ul. Sowińskiej nie będzie czynny z powodu remontu. Czynności tego urzędu przejmie w tym okresie sąsiedni placówka pocztowa przy ul. Dojlidy Fabryczne.

Przy „piwku”

Sklep cukierniczo - napojowy PSS nr 69 przy ul. Lipowej jest ulubionym miejscem piwośców. Amatorzy „jasnego z pianką” potrafią tam nad jedną butelką piwa dyskutować godzinami, co przy małym pomieszczeniu sklepu powoduje, że klienci mają najczęściej wielkie trudności z dobrnięciem do kontuaru. Poza tym w sklepie jest aż ciemno od dymu, bo przy „piwku” trzeba przecież wypalić papierosa, mimo że na ścianach wiszą napisy „palenie wzbronione”. Personel sklepu powinien na to trochę energiczniej reagować.

Który kierowca?

Wczoraj około godz. 11 jeden z białostockich taksówkarzy przewiózł z Al. 1 Maja na Rynek Kościuszki goszczącego obecnie w Białymstoku cudzoziemca ob. H.D. Na rynku pasażer poprosił o zatrzymanie taksówki i na chwilę wstąpił do „Obłisu”. Gdy po zakończeniu swych spraw znalazł się z powrotem na ulicy, taksówka już nie było. Pasażer nie opłacił jednak przejazdu, wobec czego zwraca się za naszym pośrednictwem do kierowcy o odebranie należności u ob. K. Piawskiego zam. przy ul. Wiatrakowej 12.

Trochę za wcześnie...

„Wyczerpują się zapasy pieczywa w „Delikatesach” przy ul. Wesolowskiego. Wczoraj na przykład o godz. 19.30 w stoisku piekarniczym można było dostać jedynie... wafle tortowe i „stodkie paluszki”. Chleba ani śladu. A do zamknięcia sklepu pozostało jeszcze półtorę godzinny...

„Szatan”

Kawa podawana w białostockich restauracjach spotyka się dość różnorodnymi uwagami ze strony amatorów tego napoju. Co jednak sędzić o kawie, która ma smak tytoniu? Takiego właśnie „szatana” otrzymał w ub. piątek w „Luxie” jeden z konsumentów i chyba tylko z ciekawości dopił go do końca, by stwierdzić, że na dnie wraz z „fusami” znajduje się dobrze wyparzony niedopałek papierosa. Mamy nadzieję, że monopol tytoniowy nie zgodzi się na taką eksploatację swych wyrobów.

Dość dawno...

...wybudowano schody na stołkach Parku Centralnego. Ostatnio obok takich schodów, wiodących do parku z ul. Kalinowskiego dobudowano jeszcze wjazd dla dzieciennych wózków. Na pozostałych stołkach nie ma jednak takiego luksusu, wobec czego mamusia ze „zmotoryzowanymi” maluchami mają trochę kłopotu z dostaniem się do parku. A może by tak wybudować wjazd i po przeciwną stronę parku...

Kącik roztargnionych

Przy Sądzie Zambrzyńskim 16 odebrał można obrączkę ślubną, natomiast u ob. Bogusława Stasiukiewicza, zam. przy ul. Grotte-giera 23 m. 14 odebrał można dwa sweterki i kolorową chusteczkę, znalezione koło lotniska. (jap)

Baloniki



Atrakcją spaceru w parku są zawsze kolorowe baloniki.

Fot. W. Kossakowski

Dzieci - dzieciom

I znów jeszcze jedna udana impreza dziecięca. Oto w ub. sobotę, 12 bm., o godz. 18 na placu przy ul. Lipowej 12, zgromadziły się dzieciaki z okolicznych domów. Tu harcerze z drużyny WDM urządzili dla najmłodszych ognisko i zabawę. Były śpiewy, deklamacje, tańce, skecze, a na zakończenie przygrywał Czarek Szafranowski.

Inicjatywie dzieci popieszyły z pomocą ich mamusia, nie bacząc na liczne kłopoty domowe. W przyszłości powstanie tu piękny plac zabaw zorganizowany przez Kolo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W dalszych perspektywach jest przewidziane również powołanie dziecięcego komitetu blokowego. (h)

Mechaniczne tynkowanie

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w coraz szerszym zakresie przechodzi na mechaniczne tynkowanie elewacji zewnętrznych. W naszym mieście pracuje już tą metodą 4 zespoły tynkarzy.

Wprowadzenie mechanicznego tynkowania ma ogromne znaczenie w realizacji planów bieżących i zaległości przedsiębiorstw budowlanych w tej dziedzinie. Przy tynkowaniu mechanicznym jeden robotnik w ciągu 8 godzin pracy może wykonać do 25 m kwadratowych tynku, podczas gdy metoda ręczną zaledwie 10-15 m kwadr. Warto przypomnieć, że w bieżącym roku samo Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego powinno wykonać około 40 tys. m kwadratowych tynków. Oprócz nowoprzekazywanych obiektów, otynkowane zostaną budynki przy ul. Sienkiewicza. Otrzymają one tynki kolorowe tzw. półpełne. (t)

W „związkowej” - wciąż balagan

Nie tak dawno pisaliśmy o nieporządkach i balaganie panującym w kawiarni Związków Zawodowych - popularnej „Związkowej”. Niewiele pomogły nasze uwagi, gdyż istniejący tu balagan mał się zmniejszyć - powiększa się coraz bardziej.

Kierownictwo kawiarni zdaje sobie doskonale z tego sprawy, iż „Związkowa” jest jedynym lokalem gdzie młodzież za stosunkowo niską opłatą może potańczyć. Niestety, niewiele tu się robi, a raczej nic w celu zapewnienia spokoju i porządku.

Zacznijmy przede wszystkim od tego, iż konsument przychodzący do lokalu i wykupujący miejsce przy stoliku, ma uzasadnione prawo wymagać, aby miejsce nie było zajęte. Tymcza-

Problem pracy dozorców - wciąż aktualny

Zagadnienie właściwego wykonywania obowiązków przez dozorców jest problemem wciąż aktualnym. Obydwie strony - mam tu na myśli pracodawcę, czyli MZBM i mieszkańców - nie są zadowolone z pracy. Przyczyn tego jest wiele. W większości wypływają one z niewłaściwego pojmowania przepisów o obowiązkach dozorców, które wyraźnie stwierdzają, iż dozorca jest obowiązany do codziennego i każdorazowego oczyszczenia podwórza, klatek schodowych, korytarzy, piwnic, pralni, utrzymania zielenicy i kwiatników, dbania o stan oświetlenia, meldowania ADM o wszystkich zaistniałych awariach wymagających szybkiej naprawy, ochrony powierzchni mienia.

Wprowadzie Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych określił, iż klatki schodowe, okna i drzwi winny być myte raz w miesiącu, a oczyszczanie podwórek i placów winno się odbywać do godziny 6 rano, ale jest to tylko teoria.

Praktyka pracy dozorców wykazuje coś wręcz przeciwnego. Mimo wyraźnych przepisów w tej sprawie, rola dozorców ogranicza się jedynie do sprzątania, pozostawiając pieczę nad nieruchomością samym lokatorom. Jednym z częstych powodów załagów dozorców z lokatorami są godziny zamiatania klatek schodowych. Duża część dozorców wykonuje swe prace od godz. 3 do 6 rano.

Nic więc dziwnego, iż lokatorzy są nagminnie budzeni hałasem wywołanym przez uderzenie szczotką o ściany lub żelazną poręcz, co w ciszy nocnej i przy dużej akustyce bloków mieszkalnych, wywołuje ogromny hałas i budzi śpiących.

Niektórzy dozorczy, w odpowiedzi na zwróconą uwagę... podważają energię zamiatania i uderzania miotłą. Powstaje więc swoisty „stan wojny” pomiędzy dozorcą a lokatorami. Dozorczy tłumaczą się, iż wczesne zamiatanie jest z ich strony podjętą troską o wygodę lokatorów, aby nie wdechali kurzu w późniejszych godzinach. Wynik jest taki, że kurz wiruje w powietrzu do późna, gdyż okna na klatkach schodowych nie są otwarte a schody nie myte przez kilka miesięcy. O godz. 6 rano, dozorców istotnie już nie ma. Nie zobaczy się ich zresztą przez cały dzień, dopiero w godzinach wieczornych, gdy trzeba zapalić światła.

Opfeka nad domami, informowanie władz, pilnowanie harcjach przy chodnikach wozoków, którzy niszcza piły, usuwanie różnego rodzaju wędrujących handlarzy, tworzący na korytarzach filie Ślennego Rynku - należy wyliczyć do co najmniej społecznych lokatorów. Tak więc praca dozorczy trwa przeciętnie 2-3 godziny dziennie. Zresztą wielu dozorców zamiast klatki schodowe jedynie co drugi lub trzeci dzień, ograniczając się zresztą do parteru i I pietra. Mycie okien i zamiatanie piwnic odbywa się tylko z okazji nadzwyczajnych uroczystości.

I tu małe porównanie. Sprzątałki biur i urzędów wykonują

swoje prace również w godzinach porannych. Muszą zamiatać miotłą, wórkować i postawić parkiety, ścierać kurz, palić w piecach - otrzymując o wiele niższe zarobki. Bo nasi dozorczy nie są znów tak nisko uposażeni. Ich zarobki uzależnione są od metrażu oczyszczanych placów i podwórz, klatek schodowych itp. Kształtują się one przeciętnie od 700 do 1200 zł plus premia 10 - 15 - 20 proc. za wzorową czystość. Ponadto większość dozorców posiada mieszkania służbowe 2 - 3-izbowe oraz bezpłatne światło i opał. A wykonywanie obowiązków?

Praca dozorców - obojętność w stosunku do lokatora, który za te ulgi płaci duże świadczenia - wymaga większej kontroli, a przede wszystkim wydania wyraźnych zarządzeń, aby lokatorzy mieli zapewniony spoczynek nocny.

Dr HENRYK MOLEŃSKI członek Komisji do Spraw Komitetów Blokowych MRN

S.D.

Coraz więcej placów zabaw

W ubiegłą sobotę, 12 sierpnia br., najmłodszy mieszkaniec Komitetu Blokowego nr 114 otrzymali miły upominek.

Z inicjatywy mieszkańców, a w szczególności przewodniczącego Komitetu Blokowego - Alfonsa Kamińskiego, oddano do użytku przy ul. Granicznej 20 plac zabaw dla dzieci. Szereg prac przy budowie zostało wykonanych czynnem społecznym mieszkańców.

W obecności około 200 dzieci i ich opiekunów, przedstawicielka Inspektoratu Oświaty - Bolesława Janicka dokonała otwarcia placu zabaw. Po otwarciu zgotowano gorącą owację przedstawicielom władz miejskich oraz inicjatorom budowy, którym wręczono kwiaty. Następnie rozpoczęły się wesołe zabawy. Dużym powodzeniem cieszyły się urządzenia rozrywkowe jak zjeżdżalnie, drabinka i piaskownica.

Brawo Komitet Blokowy nr 114!

Co kupujemy na raty?

Białostoczanie masowo kupują na raty. Najlepiej zresztą świadczą o tym cyfry, które przedstawił nam białostocki Oddział ORS, istniejący dopiero od kwietnia ub. roku. W 1960 r. ORS zawarł w ciągu 9 miesięcy 29.442 umowy z białostoczanie, a w roku bieżącym w ciągu I półrocza ilość umów przekroczyła już cyfrę 14.400.

Najchętniej kupujemy na raty odzież - w roku bieżącym udzielono na ten cel 5.650 kredytów. Nieco mniej umów, bo 4.430 zawarto przy sprzedaży mebli. Ratalna sprzedaż motocykli sięgnęła w tym roku liczby 386, a samochodów - 45. Radiodiodniarki kupowali białostoczanie na raty 1.873 razy, a telewizory... tylko jeden raz. (jap)

Alejk, kwietniki, drzewa

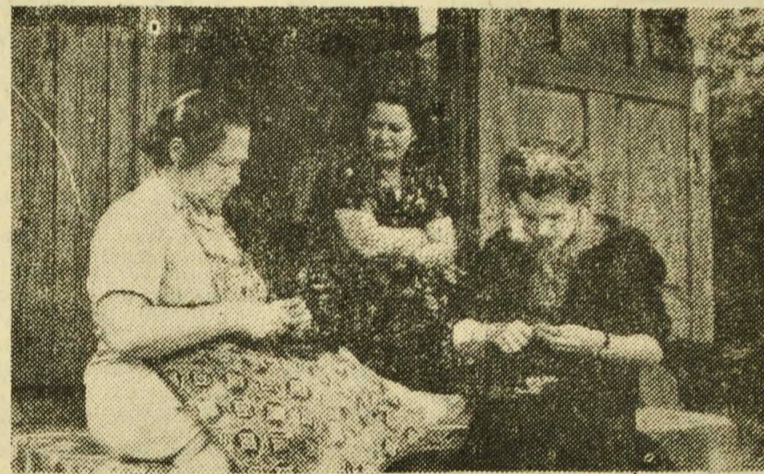
Zielone prace w mieście

Po zakończeniu prac związanych z wymianą kwiatów na miejskich klombach i rabatach oraz dosiewaniem trawy na zielenicach, Zarząd Zieleni Miejskiej przystąpił do ostatecznego remontu fragmentu białostockiego parku, sąsiadującego z ulicami Akademicką i Dzierżyńskiego.

Donosiliśmy niedawno, że wyasfaltowano już aleję „akademicką” wiodącą do Domu Studenta Akademii Medycznej. Obecnie przeprowadza się tam czynności związane z całkowitym zazielenianiem alei. Wyłożona również została płytami sadzawka z fontanną naprzeciw kina „Polana”, a w ostatnich dniach przystąpiono do asfaltowania alejek wzdłuż ul. Dzierżyńskiego, które dość długo już leżały „odłogiem”.

Natomiast przy rozjeździe do Fast powstają obecnie nowe kwietniki. Na skarpach sięje się tam trawę, a w jesieni przystąpi się do sadzenia drzew.

Choć jest to okres wakacyjnej „przerwy”, pracownicy ZZM stale mają pełne ręce roboty. (jap)



Dziś informujemy o prawdziwych „okazach”, jakie udało się znaleźć w ub. niedzielę w lasach białostockich amatorom grzybobrania.

NA ZDJĘCIU: obieranie grzybów. Fot. W. Leszczyński

Taakie grzyby

Dość nieoczekiwany był efekt polowania na kaczki, na które w ub. niedzielę

„I tylko jeden kasztan nam został”...

Chwilę niecodziennej emocji przeżyli w ub. piątek przechodnie, gdy po wieczornej burzy ogromny kasztan stojący przed sklepem muzycznym na ul. Lipowej zaczął nagle grozić... trzeszczeć. W chwilę potem cała korona wielkiego drzewa runęła z łoskotem na ulicę, nie powodując na szczęście żadnego wypadku.

Wbrew przypuszczeniom, powodem „śmierci” kasztana nie było uderzenie pioruna, a po prostu... starość, bowiem konar drzewa od dawna już mocno był zmurzały. (jap)

wybrał się w okolice Wasilkowa ob. Michał Radecki z Białegostoku. Kaczek - i to zestrzelonych, owszem, nie zabrakło, ale największym, zupełnie niespodziewanym zresztą „kupem” niedzieli okazał się wielki... grzyb - borowik, o którego myśliwy „potknął” się w lesie wasilkowskim. Prawdziwek - „rekordzista” waży 1 kg i 14 dkg, a średnica jego kapelusza wynosi... 30 cm. (jap)

Również imponujących rozmiarów prawdziwka (średnica kapelusza 20 cm, a wysokość 12 cm, waga około 45 dkg) dostarczyła do naszej redakcji Basia Arent, zam. przy ul. Malmeda. Tego pięknego grzyba znalazł ojciec Basi, gdy wspólnie wybrali się na grzybobranie w ub. niedzielę w okolice Knyżyna.

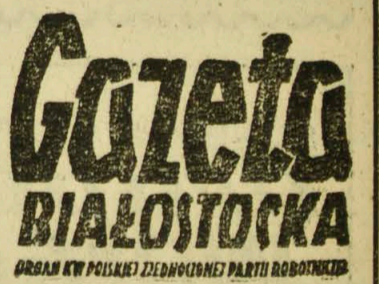
A mieliśmy rację, zachęcając w sobotnim numerze „Gazety” do zrobienia wypadu za miasto na grzybobranie. Jeden taki grzyb wystarczy za pół koszyka. (h)

Ratunku, toniemy!

Tego rodzaju alarmująca wiadomość przekazali nam mieszkańcy bloku nr 36 przy Alei 1 Maja. Okazało się, iż do tego bloku spływa woda deszczowa z ul. Lipowej i ul. Zamenhofska. Przy wspomnianym bloku urządzony jest zjazd do piwnic, gdzie mieszczą się motocykle lokatorów. Woda z ulicy wlewa się bez żadnych przeszkód wzdłuż garażowym i zalewa piwnice.

Jak w takich warunkach będzie można utrzymać jesienią ziemniaki, a zimą drzewo i węgiel? pytają lokatorzy.

Nie wątpimy, że MZBM zainteresuje się „zatopionym” blokiem przy Al. 1 Maja. (h)



Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” - Białystok, ul. Wesolowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-18, dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 25-36 centrala 37-41 do 49. Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie wraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie - 12,50 zł, kwartalnie - 37,50 zł, półrocznie - 75 zł, rocznie - 150 zł. Prenumerata przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrócenie blankietu należy dodać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmują: Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa ul. Włczyka 46, nr konta PKO 1-6-100024 nr telefonu 84558. Prenumerata zgłoszona do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” Białystok ul. Wesolowskiego 1.